Powiat Golubsko-Dobrzyński

The Golub-Dobrzyn District

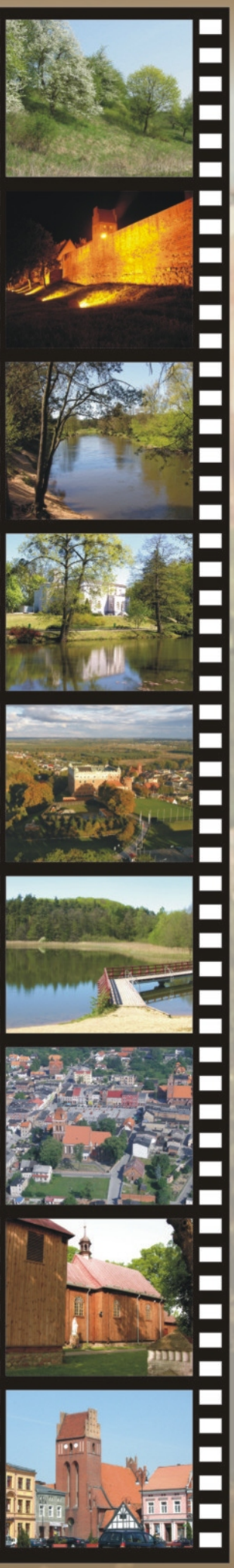

AGROLOK

www.agrolok.pl

Najbliżej rolnika

Agrolok - od 1990 roku kompleksowo zaopatruje kontrahentów na terenie całego kraju we wszystkie towary niezbędne w procesach produkcyjnych, odbywających sie na polu oraz w budynkach inwentarskich.
Pragniemy stać się godnym zaufania partnerem, który zagwarantuje uzyskanie sukcesów produkcyjnych, będących efektem korzystnej współpracy.

Oferujemy:

- MATERIAŁ SIEWNY
- NAWOZY
- ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN
- PASZE I DODATKI PASZOWE
- POZOSTAŁE ARTYKUŁY DO PRODUKCJI ROLNEJ
- OBRÓT PŁODAMI ROLNYMI

Zapraszamy do współpracy

Agrolok Sp.z o.o., ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń,
tel. (0-56) 682 37 00, fax (0-56) 682 37 09,
e-mail: info@agrolok.com.pl

Szanowni Państwo

Z prawdziwą przyjemnością przedstawiam Państwu publikację, prezentującą powiat golubsko- dobrzyński.
Folder ten zaprezentuje Państwu uroczy zakątek Polski, w którym przeplatają się ze sobą zabytki, nieskażona przyroda i przepiękne krajobrazy. Przybliży także nowe oblicze naszego powiatu, coraz atrakcyjniejsze dzięki licznym inwestycjom, przeprowadzonym w ostatnich latach. Oprowadzi po miejscach, gdzie bogata historia zostawiła liczne pamiątki, a także pokaże, gdzie ciekawie można spędzić urlop, weekend, czy choćby wolne popołudnie.
Mam nadzieję, że informacje, które Państwo znajdziecie w folderze, zachęcą Was do odwiedzenia naszych uroczych okolic, a być może nawet do zawiązania z nimi swoich losów. Zapewniam, że w Golubiu- Dobrzyniu i okolicach spotkacie Państwo życzliwych i gościnnych ludzi, których przychylność, podobnie jak przychylność władz samorządowych, być może sprawi, że zechcecie się tu osiedlić lub zainwestować.
W imieniu mieszkańców naszego powiatu i własnym zapraszam Państwa do powiatu golubsko- dobrzyńskiego. Ufając, że przedstawiony w folderze wycinek informacji stanowić będzie zachętę do zainteresowania się naszą małą ojczyzną, życzę przyjemnej lektury.

Starosta Powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego
Wojciech Kwiatkowski

Dear Ladies and Gentlement,

Let me introduce you to publication which shows the Golub-Dobrzyn District.
This brochure shows charming Polish look in which one can find alternate historic monument, uncontaminated nature and beautiful landscape. It also tells us a few words about the new nature which is more interesting and more interesting thanks to numerous investments being carryied out in recent years in our region. It shows round places where the rich history left numerous souvenirs, and it also shows where you can spend your holiday, weekend or free afternoon. I hope that the informations, which you find in the brochure encourage you to visit our charming region or maybe tie your lots with us. I assure that in Golub-Dobrzyn and in its surrounding you will meet friendly and hospitable people whose favour, as tha same as the city council's favour, makes that you will want to settle or invest here.
On our inhabitants and on mine behalf I want to invite you to the Golub-Dobrzyn District. I believe that the following information will provide you with an icentive to interest in our small homeland. Enjoy reading.

Chairman of the Golub-Dobrzyn district
Wojciech Kwiatkowski

Golub-Dobrzyń - widok z lotu ptaka
Golub-Dobrzyn - bird's eye view

Spis treści

Kilka słów od starosty 1
Spis treści 2
O powiecie w języku angielskim 3
Miejsce dla Ciebie 5
Bliżej niż myślisz 7
- Kiedy Bogiem Było Słońce 7
- Wizyta w granicznej komturii 7
- Alchemia i renesansowa indywidualność 7
- Bractwo - arkana wojenne i nie tylko 8
- Urok starówki 9
- Wewnętrzne piękno 10
- Tajemniczy herb i krzywa wieża 11
- Szlakiem mistycyzmu 11
- Nieznane oblicze znanego geniusza 12
- Noce i dnie 13
- Historia zabłąkanego pocisku 13
- Cuda natury zobacz o czym czytałeś 14
- Odkryj więcej 15
Zainwestuj i zamieszkaj 16
- U progu rozkwitu 16
- Samochodem i ciężarówką swobodnie - wszędzie przez cały rok 16
- Łącz się z dowolnego miejsca 16
- Własny dostęp do sieci 16
- Oszczędzaj na opłatach 16
- Fachowcy nie muszą być drodzy 16
- Turystyczne koło zamachowe 16
- Recepta na sukces 16
- Wsparcie twojej firmy 17
- Zamieszkaj 17
- Tanio i wszędzie blisko 17
- Instalacje domowe powszechnie dostępne 17
- Cywilizacja pod ręką 17
- Urzędy bliskie ludziom 17
- Zdrowo, mądrze, bezpiecznie 17
- Coś dla ciała, umysłu i ducha 18
- Jak dobrze mieć sąsiada 18
- Z dala od zgiełku, blisko natury 19
Mapa powiatu 19
Prezentacja firm 20

Publikację wydano z inicjatywy Starostwa Powiatowego w Golubiu-Dobrzyniu przy współpracy gmin powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego

Wydawca: Wydawnictwo Promocji Regionu
Tekst: Krzysztof Barczykowski
Tłumczenie: Monika Kriger
Opracowanie plastyczne: Tomasz Turski
Zdjęcia: Krzysztof Barczykowski, Tomasz Turski, Rafał Kowalski

2007 Wydawnictwo Promocji Regionu
87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Dworcowa 4
biuro@wpr.org.pl, www.wpr.org.pl

Wydawnictwo nie odpowiada za treść reklam.
Wszelkie prawa zastrzeżone. All rights reserved. Printed in Poland

Starostwo Powiatowe w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. (056) 683 53 80
fax: (056) 683 53 83
http://www.golub-dobrzyn.com.pl
e-mail: starosta.cgd@powiatypolskie.pl

THE GOLUB-DOBRZYN DISTRICT

Interesting books usually transmit us to remote places which are only in author's imagination and readers' imagination. Today I will tell you a true story! About real place which is situated nearby. If you want see it get on bus or get in car and come. We all know some characters of the stories well, the others I will introduce better to you. You will convince yourself how tumultuous unusual and full of secrets occuring the lots of the real people and places. I invite you for jurney by time machine.

Find out the places which are ready for your investmant.
Why is it worth opening company here? How invest profitably without big capital in Poland?

Where live cheap and comfortable? How live near the nature without giving the convenience of the civilization. How keep the balance- be dynamic and be relaxed?
This is one area where we can find superb place for sightseeing, investing and living.
It realy is! Today!... and much nearer than you think.

There is Golub-Dobrzyn District less than hour drive from the center of Torun. You may reach here by road number 5 (Torun-Olsztyn)-from Torun or from Brodnica. The second way leads from Warsaw to Torun (road number 10) On this road about 25km in front of Torun it is necessary to turn right (in Czernikowo). You may reach here drive from Lipno to Grudziadz (and vice versa) or from Rypin.

A visit in borden administrative-military district(famous in monostic countries)- in Golub' castel (now it is Golub-Dobrzyn) transfers us in the time of tumultuous beginnings of Christianity. The castel has in store many secrets. Today we can see it from the inside. Guide will acquaint us with the history of the castel and with the Middle Ages martial arts. We will learn why had 'ganisko' (the tower which fulfied latrine function) always built from the north and what were 'konskie schody' designed for?

The streets whose the historic appearance had been restored give charm to Golub's square
In the Golub's square almost each tenement house is a monument, the other had been vasted with historic nature. Each of facades is exceptional - you may see among other things 'mur pruski' (The prussian wall). Subtel style of the new squear's lighting emphasizes climat of this place. You may taste cakes or pancakes, you may refresh with ice-cream or spend time with friends in pub here.

Golub-Dobrzyn churches have in store internal beauty. Two of them deserve special attention. Both have their own irresistible charm and aethetic value, both went through mojor overhauls and renovations. Although both are St. Katarzyna Aleksandryjska's churches they have different decors and appearance. Both you can visit in the some day. Which of them is more beautiful: brick red in Golub or white in Dobrzyn?-Choose yourself.

The oasis of mysticism is Karnelici Trzewiczkowi's cloister in country which call Obory.
It is surround by bewitching scenery of hills, valleys, lakes. Obory is not only the cloister but also Shrine of The Virgin Mary- it is an aim of the faithul's pilgrimage. It is also a place where you can admire antique altars.
Many people being here takes adventage of that they can look at their life through prism of spirtual. In more than one takes place inside transformation.

Mury obronne w Golubiu-Dobrzyniu
Battlements in Golub-Dobrzyn

Pejzaż - Golub-Dobrzyń
Landscape of Golub-Dobrzyń

Fryderyk Chopin was in Dziewanowski's manor house in Szafarnia on his holidays twice.
Aside from the master's music we can see here accumulated suvenires from this great composer. Unknow Chopin is appeared from these suvenires- he is a young boy who love riding on horse-drown corrige. We get know his youthful sense of humor and his jurnalistic talent. The manor in Szafarnia is a restored and open for visitors place.The piano contests are organised here. It attracts participants and listeners from all over the world.

The miracles of the nature- see what you read about.On the District's area are many unusual object of the nature. Unusual place is Oz Lisewski. It is an enlongated length of few kilometers winding hillock. Standing on this hillock you stand on ... the bottom of river which thousand years ago flowed in glacier which had melted. If you look for rest come to the lakes. From them we especially recommend: Grodno Lake and Okonin Lake. At Grodno Lake is a resort. You can come each day of summer for swimming or going by pedal boat. Okonin Lake is surronded by forest from all directions. That's why it has unusual character. From 2-4km distance are tourist housholds.

The nature of the Golub-Dobrzyn District has diverse group of plants and animals which are rare in other places.The local forest are heaven for people who like go mushrooming. The lakes and rivers are heaven for anglers. Chance for hunts is waiting for hunting's funs. The center in Sokolowo is famous for organizing wonderful hunting event. The lovers of bloodless hunts will not be disappoint-occasions for perfect photos do not lock. The environoment is clean and ecological passage runs by Drweca Valley. If you like conoeing you must take part in canoeing trip. Known on the surface places uncover a new facet. Drweca can give many atraction and unforgettable experiences.
Discover more.
If you come here you will discover many beautiful and surprising places which I did not talk about. I will not try to enumerate all places because I am not able to do this. Almost each country has in store unknown landscape or forgotten mill or forgotten wayside shrine. Do you want find it? Come to Golub-Dobrzyn District and discover his charm.

In Golub-Dobrzyn District area has started, and still get larger swing, the dynamic development. It started grow it is growing and it will be growing in a few years prospect in this area because of some couses.
Thanks to investments in extension repair of the road we may reach to each places in District comfortable. The network is in District's area almost in 100%. You can use not only the telephone but olso the internet. In our region the prices of the land purchase or renting accommodation are several times lower than in big Polish cities like Torun. Many well educated inhabitants are look for a job. Thanks to great investments in Torun city attracts bigger and bigger crowds of tourists who want visit also the region of Torun and Golub-Dobrzyn District too.
Because the area of the District as a place for investmant has so many advantages so it is worth doing your own business here. Time for doing investment is the best: the economic boom have just started and will stay for few years.
Many investors who want to do business in Golub-Dobrzyn District can depend on public bodies' help and support or on tax reliefs.
More information you get in Commune Depatment or Employment Agency.

In Golub-Dobrzyn District settle more and more people.The detached houses are arising here- both on the city's edges and in more distant counries.
How will you furnish your flat or house- it'sup to you. There are still many attractively situated plots-at lakes, on the hills, nearby rivers, on the edge of forests. One of them maybe is waiting for you. Let me invite: come see and live with us.

Pokaz walk średniowiecznych na zamku golubskim
The demonstration of medieval fights in Golub Castle

Bliżej niż myślisz

Ciekawe książki przenoszą nas zwykle w miejsca odległe, istniejące tylko w wyobraźni autora i czytelników. Dziś opowiem Państwu historię prawdziwą! O miejscu realnym, położonym blisko. Żeby zobaczyć je na własne oczy, wystarczy wsiąść do autobusu albo samochodu i przyjechać. Niektórych bohaterów opowieści wszyscy dobrze znamy, innych przedstawię Państwu bliżej. Sami przekonacie się Państwo jak burzliwe, niezwykłe i pełne tajemnic bywają losy prawdziwych ludzi i miejsc. Zapraszam do odbycia ze mną podróży w czasie i przestrzeni.

W części I odwiedzimy Bogumiła i Barbarę Niechciców w Serbinowie. Przejedziemy się bryczką w ślad za młodym Fryderykiem Szopenem. Złożymy także wizytę w pewnej granicznej komturii. Sprawdzimy co wspólnego z alchemią ma siostra króla. Rozsądzimy spór o piękno wnętrz. Przyłączymy się do barwnego bractwa aby poznać arkana obronne i nie tylko. Odnajdziemy czar średniowiecza. Zobaczymy trzecią krzywą wieżę - nie tą w Pizie ani nie tę w Toruniu. Wejdziemy do bunkra dowodzenia, będziemy szturmować miasto. Staniemy suchą stopą na dnie rzeki. Odwiedzimy tajemniczy klasztor i mało znane sanktuarium położone wśród wzgórz. Wyjaśnimy tajemnicę dziwnego herbu i cofniemy się do czasów „kiedy Bogiem Było Słońce".

W drugiej części znajdują się podpowiedzi jak zarobić duże pieniądze nie wyjeżdżając do Irlandii. Jak rozkręcić własny interes nie mając dużego kapitału? Jak wykorzystać tendencje gospodarcze do pomnożenia swoich dochodów? Sukces w biznesie odnoszą ci, co „chwytają chwilę", znajdują się w odpowiednim miejscu i mają pomysł. W tej części folderu wskazujemy chwile warte schwytania, miejsca w których warto się znaleźć, podpowiadamy jak wpaść na własny pomysł.

W części trzeciej poszukamy swego miejsca na świecie. Jak odnaleźć skrawek ziemi który będzie prawdziwym domem? Gdzie można żyć w nurcie cywilizacji a jednocześnie blisko natury? Gdzie ludzie są towarzyscy i serdeczni, nadal żyją blisko siebie, a współczesną kulturę mają na wyciągnięcie ręki??

Widok od strony Dobrzynia na kościół golubski
View of the Golub Church from the Dobrzyn side

Okolice Golubia-Dobrzynia - widok z lotu ptaka
Golub-Dobrzyń surroundings - bird's eye view

Rzeka Drwęca
The Drweca

Te trzy miejsca, znakomite do zwiedzania, zainwestowania i zamieszkania to jeden obszar. Istnieje naprawdę! Współcześnie! … i znacznie bliżej niż się wydaje. Zatem: …

Dziś, niecałą godzinę jazdy od centrum Torunia znajduje się Powiat Golubsko-Dobrzyński. Można tu dojechać drogą nr 15 (Toruń-Olsztyn) od strony Torunia lub Brodnicy. Inna możliwa trasa prowadzi drogą nr 10 z Warszawy do Torunia. Na tej trasie należy ok. 25 km przed Toruniem w Czernikowie - skręcić w prawo. Można też dotrzeć tu jadąc z Lipna do Grudziądza (lub odwrotnie), albo od strony Rypina.

Powiat leży w centralnej części województwa kujawsko-pomorskiego na wschód od Torunia. Składa się z 4 gmin wiejskich (w nawiasach zaokrąglone: liczba ludności i powierzchnia w km2) Ciechocin (4 100, 102 km2) , Zbójno (4 400, 84 km2) , Radomin (4 300, 81 km2), gmina Golub-Dobrzyń (8 400, 197 km2) oraz jednego miasta Golub-Dobrzyń (13 300, 7,5 km2) i jednej gminy wiejskiej połączonej z miastem: Miasto i Gmina Kowalewo Pomorskie (miasto 4 300, 4 km2; obszar wiejski 7 500, 137 km2). Łącznie powiat zamieszkuje 46 300 mieszkańców, powierzchnia wynosi 613 km2. Siedzibą samorządu powiatowego jest miasto Golub-Dobrzyń. Z najdalszego krańca obszaru powiatu do jego centrum można dojechać samochodem w mniej niż pół godziny.

Obszar powiatu znajduje się w obrębie trzech jednostek geograficznych. Ze wschodu na zachód centralnie biegnie dolina

Drwęcy obszar ujęty w systemie „Natura 2000". Miejscami zbocza doliny są strome a ich wysokość przekracza 40 m. Północna część powiatu leży na Pojezierzu Chełmińskim (Wysoczyźnie Chełmińskiej). Krajobraz jest tu stosunkowo łagodny, choć nie brakuje zarówno jezior, głębokich dolin, jak i pagórków. Różnice poziomu rzadko przekraczają 20 m, najczęściej mieszczą się w granicach kilku metrów.

Południowa część powiatu to obszar Pojezierza Dobrzyńskiego (Wysoczyzny Dobrzyńskiej). Tu rzeźba terenu jest silnieurozmaicona: liczne wzgórza, głębokie doliny, stoki o znacznym nachyleniu. Różnice poziomu często przekraczają 40 m, a nawet ponad 60!

W większości obszar powiatu pokrywają tereny rolne - głównie grunty orne. Krajobraz jest jednak zróżnicowany bo w pobliżu jezior i strumieni występują łąki, kępy drzew i krzewów. Na zboczach i wzniesieniach często obok terenów trawiastych i krzewów występują lasy. Często spotyka się aleje drzew wzdłuż dróg. Wszystko to tworzy urokliwy pejzaż tych stron. Obszar powiatu słynie także z wielkiego kompleksu leśnego. Znajduje się on w Pradolinie Drwęcy (znacznie szerszej niż współczesna Dolina Drwęcy). Jest to biegnący ze wschodu na zachód pas o szerokości dochodzącej miejscami do 7 km, zwykle jednak ok. 3 - 4 km. Przeważa tu sosna, ale nie brakuje innych drzew. Więcej o kompleksie leśnym czytajcie Państwo w rozdziale „Cuda natury …"

Historia powiatu golubsko-dobrzyńskiego jest tak bogata że mogłaby posłużyć za kanwę dla wielu książek i licznych filmów. Kiedyś ten teren należał częściowo do Ziemi Chełmińskiej (na północ od Drwęcy), częściowo do Dobrzyńskiej (na południe od Drwęcy). Później podzieliła go granica na północy państwo zakonne na południu Polska. Potem powrót do poprzedniego podziału. Następnie znów granica na Drwęcy podzieliła region północ zabór pruski, na południu rosyjski. W dwudziestoleciu międzywojennym cały obszar powiatu znalazł się w granicach Polski. Jednak nadal podzielony był granicą. Północna część należała do powiatu wąbrzeskiego (województwo pomorskie), część na południe od Drwęcy do powiatu Rypińskiego (województwo Warszawskie). Po huraganie wojennym całość znalazła się w granicach PRL. Od 1952 roku Golub i Dobrzyń zostały połączone w jedno miasto Golub-Dobrzyń. Z dniem 1 stycznia 1956 na mapie pojawił się powiat golubsko-dobrzyński. Funkcjonował w granicach niemal identycznych jak dziś (początkowo wieś Obory leżała w sąsiednim powiecie) . Lata 1975 1998 to okres dwustopniowego podziału administracyjnego Polski (bez powiatów). Od 1 stycznia 1999 roku przywrócono podział trójstopniowy a z nim powiat golubsko-dobrzyński.

Pejzaż - Golub-Dobrzyń
Landscape of Golub-Dobrzyń

Rzeka Drwęca - widok z lotu ptaka
The Drweca - bird's eye view

Kiedy Bogiem Było Słońce

W czasach przedchrześcijańskich życie naszych przodków koncentrowało się w osadach warowniach. Dziś nazywamy je „szańcami" bądź „grodziskami wczesnośredniowiecznymi". Ludność poza warownią była narażona na częste najazdy łupieżcze. W warowni życie płynęło znacznie bezpieczniej, choć miało swoje minusy. Każda warownia mogła pomieścić kilka kilkanaście rodzin, ale władzę w grodzisku sprawował zawsze tylko jeden człowiek. Jego rozkazom byli podporządkowani wszyscy mieszkańcy osady. Grodziska były budowlami obronnymi w formie naturalnych wzgórz z dodatkowo usypanymi wałami przez to zbocza szczególnie u szczytu stawały się bardzo strome. Dodatkowo budowano palisady. Tak powstawał ufortyfikowany pierścień na wzniesieniu. Wnętrze pierścienia było płaskie tam stawiano drewniane budynki. Bywało że usypywano i fortyfikowano „pośredni poziom". Przykład takiego właśnie grodziska można zobaczyć na skraju wsi Ostrowite przy trasie łączącej Kowalewo Pomorskie i Golub-Dobrzyń. Choć dziś nie ma tam ani palisady ani drewnianych budynków to z daleka widać obronny charakter pamiątki po naszych przodkach. Grodziska zachowały się także w miejscowościach: Nowogród, Lisewo, Chełmonie, Płonko, Rudaw, Róże, Ciechocin.

Grodzisko we wsi Ostrowite
Settlement in the Ostrowite village

Wizyta w granicznej komturii

Centrum Powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego to Golub-Dobrzyń. Urokliwie położone w Dolinie Drwęcy miasteczko. Jak wskazuje nazwa, kiedyś były to dwa oddzielne miasta: starszy Golub na prawym, północnym brzegu Drwęcy i Dobrzyń (dziś większa część) na lewym, południowym brzegu. Osada Golub z pewnością istniała na długo przed sprowadzeniem do Polski Krzyżaków , czyli „Zakonu Szpitala Najświętszej Marii Panny Domu Niemieckiego". „Villa Golube" powstała najprawdopodobniej o wiele wcześniej nim założono Zakon. Jednak rozwój „wsi Golub" w miasto wiąże się ściśle z budową zamku przez Krzyżaków. Nowo osadzony w Golubiu komtur (czyli lokalny zwierzchnik zakonu - „prowincjonalny mistrz zakonny") Konrad Sack postanowił rozpocząć budowę zamku. Tak oto od 1302 do 1310 roku „mularze" wznieśli na rozkaz pierwszego Golubskiego Komtura tzw. zamek główny zamek górny. Zamek górny to najwyższa część zamku w Golubiu miał formę zamkniętego kwadratu z wewnętrznym dziedzińcem i krużgankami. Jak w każdym Krzyżackim zamku zbudowano tutaj „wieżę ostatniej obrony" w północno zachodnim narożniku zamku (nie zachowała się). Jak każdy zamek Zakonu także i ten wyposażony był w Gdanisko czyli ufortyfikowany szalet - jak zawsze po północnej stronie (obecnie tylko pozostałości belek w murze). Dziś wzbudza to uśmiech na twarzy, ale w średniowieczu było kwestią życia i śmierci wszystkich ludzi na zamku. Utrzymanie higieny w czasie oblężenia, miało kluczowe znaczenie dla uniknięcia „zarazy" mogącej skuteczniej od przeciwnika unicestwić załogę zamku. Kolejny przykład urządzenia niezwykle ważnego w średniowiecznej sztuce wojennej to tzw. „końskie schody". Dzięki ich specjalnej konstrukcji, rycerz w pełnej zbroi, był zdolny konno wjechać na piętro zamku. Tam w ogrzewanej sali, z dala od nieprzyjacielskich strzał, rycerz mógł uzyskać pomoc pachołków w zejściu z konia i zdjęciu pancerza. Miał sposobność naprędce, z siodła naradzić się ze zwierzchnikami, przekazać tajne meldunki lub wydać zaufanemu słudze rozkazy z dala od uszu załogi broniącej murów. Mógł po prostu krótko odpocząć, szybko i wygodnie posilić się bez żmudnego schodzenia z konia. Zamek wysoki był samowystarczalną twierdzą przygotowaną do długiej obrony. To na nim miał na długo zatrzymać się impet wroga. Zasadniczą obronę prowadzono właśnie w obrębie zamku wysokiego. Tutaj znajdowały się wszystkie najważniejsze zasoby obrońców: magazyny w piwnicach, pomieszczenia strażnicze - na parterze przy bramie wjazdowej. Pomieszczenia gospodarcze w pozostałej części parterowej. Na piętrze pomieszczenia mieszkalne w skrzydle zachodnim dla komtura, w północnym i wschodnim reszta załogi zamku. Na piętrze w skrzydle południowym znajdowała się kaplica. Najwyższą kondygnację zajmowały spichrze i zbrojownie z gankiem obronnym od zewnątrz. Od wewnętrznej strony dookoła dziedzińca biegły arkadowe krużganki. O zakonnym charakterze budowli świadczy wiele innych elementów, między innymi maleńkie pomieszczenie wnęka w murze niewiele większa od szafy. W pomieszczeniu tym jedynym otworem (po zaryglowaniu drzwi) było maleńkie okienko niemal szpara, przez którą można dojrzeć jedynie ołtarz znajdujący się w sąsiedniej komnacie. W tym miejscu zakonnicy odbywali pokutę. Zamek stopniowo rozbudowywano. Dobudowano zamek średni - wąski obszar wzdłuż zachodniej ściany zamku wysokiego otoczony wysokim murem. Zamek średni miał za zadanie jak najdłużej bronić bezpośredniego dostępu do bramy zamku wysokiego. Znacznie później powstał zamek niski największy obszarowo, otoczony niezbyt wysokim murem z kilkoma basztami, od strony wschodniej oddzielony od otoczenia suchą fosą, przez którą przerzucono most zwodzony. Na jego obszarze umieszczono dodatkowe budynki gospodarcze. Funkcja obronna ograniczała się do odparcia pierwszego impetu armii oblężniczej. Za panowania Krzyżaków zamek golubski był wielokrotnie atakowany. Stał w strategicznym miejscu. Na granicy Państwa Krzyżackiego, ze znakomitym widokiem na 15-20 kilometrów w głąb Królestwa Polskiego, bezpośrednio przy wygodnym zjeździe z wysoczyzny chełmińskiej w głąb doliny Drwęcy wodnego szlaku handlowego. A u jego stóp prężnie rozwijające się miasto Golub. Kilka razy zamek został zdobyty, wielokrotnie niszczony. Panowanie komturów na zamku w Golubiu zakończyło się ostatecznie w 1456 roku.

Alchemia i renesansowa indywidualność

W 1611 roku zamek, miasto i cała okolica przeszły we władanie dość niezwykłej persony. Osoba ta z pewnością umiała czytać, pisać i to w kilku językach! Zainteresowania nowego „pana zamku" obejmowały znaczną cześć literatury, alchemii i wszelkiej wiedzy. A rozwijane były często w sposób praktyczny poprzez uprawę obcych a nawet zamorskich roślin. Tak na zboczach doliny Drwęcy

Zamek w Golubiu-Dobrzyniu
Castle in Golub-Dobrzyn

w okolicy Golubia pojawiła się winna latorośl wówczas jeszcze nie uprawiana w Polsce. Obok niej inna egzotyczna roślina „tabaka". Z dużym prawdopodobieństwem można powiedzieć że była to pierwsza w Polsce uprawa tytoniu. Ta sama persona wydała za własne fundusze dwie księgi opisujące zioła jedne z pierwszych w Polsce: „Zielnik" Szymona Syreniusza oraz „Katalog roślin" Gabriela Joannickiego. (w ówczesnym ustroju „wydawca" nie miał szans na odzyskanie choćby części pieniędzy). Zrewolucjonizowała także układ zamku przebudowano go w stylu renesansowym. Pojawił się między innymi jednospadowy dach, dzięki któremu na zamku można było zbierać znacznie więcej wody deszczowej, bezcennej w razie oblężenia zamku. Dla rozwoju Golubia osoba ta przez 14 lat panowania zrobiła tak wiele że do dziś jest uznawana za patrona miasta. Przez pewien okres była nawet w herbie miasta Golubia-Dobrzynia. Był to prawdziwy „człowiek renesansu" z których każdy to postać niecodzienna. Jednak w tym przypadku, mówimy o niezwykłej postaci wyróżniającej się nawet wśród największych geniuszy jej wieku. Była to bowiem kobieta! Anna - siostra króla Polski Zygmunta III Wazy! Anna Wazównna „biała dama" zamku Golubskiego. Wielka uczona i filantrop z czasów gdy mało kto w ogóle słyszał o jakiejkolwiek edukacji kobiet.

Dziś zamek, stopniowo odbudowywany po II wojnie światowej, ma wygląd zbliżony do tego jaki nadała mu jego pani w latach 1616 1623. W zamku wysokim znajduje się muzeum, w którym można zobaczyć repliki dawnej broni. W piwnicach działa restauracja. Część komnat służy dziś jako hotel. Bezpośrednio do szczątków zamku średniego prowadzą schody od strony północnej. Z zamku niskiego pozostały tylko fundamenty dwu baszt narożnych (zrekonstruowane). W miejscu dawnej bramy warownej można dziś zobaczyć replikę kolubryny - „armaty" z czasów potopu szwedzkiego. Ten wyjątkowy egzemplarz wyróżnia się nie tylko wielkością ale i pochodzeniem. Jest to ta sama replika która brała udział w kręceniu filmu „Potop", stąd zwana jest „armatą Kmicica". W filmie bohater ją wysadza. Trawiasty plac obszar zamku niskiego na co dzień nie stanowi szczególnej atrakcji, ale klika razy w roku na tym placu rozgrywają się zawody przyciągające widzów nie tylko z kraju ale i z całej europy. Zwykle spokojny i cichy, rozbrzmiewa tętentem kopyt i rżeniem koni. Na dziedzińcu świszczą bełty, słychać szczęk stali. Raz w roku, w pierwszy weekend lipca odbywa się tutaj najważniejszy w sezonie turniej rycerski. W szranki stają drużyny konne z Polski i zagranicy. Na dziedzińcu walki toczą woje piesi. Celnością konkurują kusznicy. Nieraz wygrywają rycerze z prężnego Golubsko-Dobrzyńskiego Bractwa rycerskiego lub cała drużyna. Czasem można tez obejrzeć inscenizację szturmu zamku lub murów miasta bywa że jednego dnia.

Bractwo - arkana wojenne i nie tylko

Prawdziwi, średniowieczni wodzowie i armie potrzebowały około 200 lat aby dojść do wniosku, że szturmowanie znakomicie umocnionych i zaopatrzonych zamków nie jest tak korzystne jak początkowo się wydawało. Bynajmniej nie w braku inteligencji naszych przodków tkwi przyczyna. Po pierwsze przez długi czas zamki były naprawdę wartościowym łupem dla armii. Pod drugie poza zamkiem przez znaczną cześć średniowiecza kraje wyglądały biednie nie było nic wartościowego do zdobywania. No i zamki nie od razu były tak dobrze ufortyfikowane. Stopniowo na przestrzeni dziesiątków , a nawet setek lat technika fortyfikacji zamkowej osiągnęła szczyt. Równocześnie miasta leżące obok zamków stawały się coraz bardziej zasobne. Kupcy rozwijali handel, a i rzemiosło wśród mieszczan nie było już rzadkością. Pod koniec średniowiecza to miasta dysponowały większymi od zamków składami dóbr. To tutaj łatwiej było o wszelkiego rodzaju rzemieślników przydatnych armii (kowali, snycerzy, piekarzy, cieśli,). Skoro miasta stały się atrakcyjnym łupem dla armii, a mieszczanie stopniowo coraz bogatszą warstwą społeczeństwa, to pojawiła się potrzeba i możliwość obrony. Technika wypalania cegły przyjęła się już na dobre i została udoskonalona czytaj: proces produkcji znacznie potaniał. Z tych właśnie przyczyn miasta zaczęły na poważnie podchodzić do kwestii obrony przed najazdem wrogiej armii.

Zamek w Golubiu-Dobrzyniu
Castle in Golub-Dobrzyn

Pokaz walk średniowiecznych na zamku golubskim
The demonstration of medieval fights in Golub Castle

Wcześniej, o ile w ogóle istniały jakieś „zapory", to przypominały raczej ogrodzenie niż budowlę obronną. Poza tym nie broniono ich zbyt ofiarnie. Jednak gdy mieszczanie wzbogacili się na tyle, że przestali godzić się na straty związane z najazdem, zaczęli się organizować. Tak powstały „bractwa kurkowe", czyli lokalne stowarzyszenia obronne. Zwykle do jednego bractwa należeli mieszkańcy jednego miasta zajmujący się tym samym lub podobnym rzemiosłem np. bractwo kurkowe piekarzy, bractwo szewców.

Bractwa kurkowe nie tylko szkoliły swoich członków w sztuce wojennej. Także aktywnie wspierały budowę murów miejskich (choć główny ciężar spoczywał na władcach pobliskiego zamku). Tak powstał mur obronny wokół Golubia. Dla podniesienia obronności, na odcinku pomiędzy zakrętami Drwęcy wykopano przed murem fosę. Na jej końcach były wąskie nasypy - dzięki nim woda z Drwęcy nie wpływała do fosy. W czasie pokoju fosa była używana jako … warzywnik! W razie pochodu wrogiej armii, warzywa prędko zbierano, a nasypy rozkopywano. Do fosy wlewała się woda z Drwęcy odcinając wroga od bezpośredniego dostępu do murów miejskich. Zamykano warowne bramy będące jedynym wejściem w obręb murów (nie zachowały się). Zgodnie z ówczesnymi arkanami obronnymi budowano w murach baszty dwu rodzajów. Pierwszy typ to baszty „zamknięte" całkowicie ceglana konstrukcja, wieża o kształcie kwadratu bądź prostokąta, przylegająca do muru, często zadaszona. Drugi rodzaj to baszta „otwarta". Z zewnątrz murów wygląda jak „wypustka" lub „zawijas" niby wysunięty przyczółek w ciągu prostego muru. Od strony wnętrza miasta ma kształt prostokątnego placu. W dawnych czasach w tym prostokącie była zbudowana drewniana platforma taras ze schodami. Od baszty „zamkniętej" była znacznie tańsza w budowie a niewiele mniej skuteczna w obronie. Dzięki „wysunięciu" pozwalała na prowadzenie ostrzału bezpośrednio wzdłuż muru o ile wrogowi udało się pokonać zalaną wodą fosę o grząskim dnie i podejść krótką, ale bardzo stromą skarpą pod mur. Dzięki inwestycjom budżetu

miasta i pomocy UE można obecnie podziwiać odbudowane mury obronne Golubia. Od niedawna także nocą, gdyż znaczne odcinki murów (w tym baszty) są oświetlane.

Jedno z Bractw Kurkowych działa do dziś w Golubiu-Dobrzyniu. W XXI wieku zajmuje się głównie pielęgnowaniem tradycji wywodzących się sprzed wielu stuleci. Przykładem tego pielęgnowania są zawody / turnieje organizowane przez Bractwo co najmniej raz w roku. Ponadto członkowie Bractwa uświetniają swoimi występami wiele imprez. Często oprócz średniowiecznej sztuki obronnej prezentują arkana rzemiosła. Można na przykład zobaczyć na własne oczy wybijanie monety starą metodą, a potem tę monetę nabyć! Czasem pod okiem doświadczonego strzelca można spróbować strzału z prawdziwej kuszy!! Za każdym razem członkowie Bractwa Kurkowego występują w tradycyjnych strojach. Dzięki Bractwu czar i koloryt średniowiecza na nowo odżywają w mieście.

Urok starówki

Na co dzień czar dawnych dziejów można poczuć przechadzając się po Golubskiej Starówce. Większość kamienic (na rynku niemal wszystkie) to zabytki. Nawet nowym budynkom nadano dawny charakter. Tak np. gmach poczty wystylizowano na budowlę z „murem pruskim". Mur pruski to murowane fragmenty ścian poprzedzielane pionowymi, poziomymi i skośnymi belkami drewnianymi. Oryginalny mur pruski można zobaczyć po przeciwnej stronie rynku w domku z podcieniem. Każda fasada na rynku jest niezwykła i kryje wiele zaskakujących ornamentów. Ich uroda będzie jeszcze stopniowo odświeżana urząd miasta uruchamia program pomocy dla właścicieli. W zeszłym roku przywrócono zabytkowy charakter nawierzchni rynku i ulic. Pokryto je kostką kamienną - jak to dawniej bywało - z tą jedynie różnicą że jest to nawierzchnia dość gładka i łatwo się po niej spaceruje (w przeciwieństwie do oryginalnych średniowiecznych „kocich łbów"). Dawniej rynek był miejscem handlu tu odbywały się targi. Kupcy i rzemieślnicy rozstawiali swoje kramy. Obecnie w miejscu kramów są „ogródki" w których można ochłodzić się lodami, nasycić słodkimi ciastkami, lub po prostu wysączyć z przyjaciółmi złoto piwowarów. A jeśli nie do „ogródka" to do kafejki na naleśniki lub pierogi. Nowe oświetlenie rynku ma wysublimowany dawny styl i podkreśla urodę tego miejsca. Rynek był kiedyś centrum finansowym miasta. Dziś również znajduje się tutaj bank. Do tego banku warto wstąpić nawet jeśli nie mamy pieniędzy. Jest to jeden z pierwszych Polskich banków! Przypomina o tym tablica na fasadzie budynku. Wewnątrz, w pierwszej sali możemy zobaczyć na ścianach powiększoną fotografię założycieli banku. Zdjęcie jest wyjątkowe nie tylko dla tego że ukazuje historyczne postacie patriotów, ale także przez to że zostało wykonane na początku dziejów fotografii.

Starówka w Golubiu - widok z lotu ptaka
The Old Town in Golub - bird's eye view

Starówka nocą w Golubiu
The Old Town at night in Golub

Rynek w Golubiu
The Golub Square

Wewnętrzne piękno

Jak w każdym mieście tak i w Golubiu nie mogło zabraknąć centrum religijnego czyli kościoła. Łącznie w całym Golubiu-Dobrzyniu zlokalizowane są trzy kościoły. Z czego dwa na Starówce Golubskiej. Pierwszy gotycki (katolicki , ceglany, na wieży kopuła miedziana), drugi neogotycki (protestancki). Potrzeba budowy i użytkowania kościoła protestanckiego pojawiła się wraz z rozprzestrzenianiem się protestantyzmu w okresie zaboru pruskiego w Golubiu (początek XX wieku). W okresie PRL-u uczyniono z niego magazyn. Kilkanaście lat temu obiekt ten odbudowano (po pożarze) a jego wnętrze przystosowano aby na powrót służyło społeczeństwu choć w inny sposób wychowanie dzieci i opieka zdrowotna.

Kościół katolicki p.w. Św. Katarzyny Aleksandryjskiej cały czas pełni funkcję religijną. O ile z zewnątrz wygląda ciekawie i imponująco, to wnętrze może przyprawić o zachwyt bliski zawrotu głowy. Sam ołtarz jest niezwykły. Koniecznie też trzeba na dłużej przyjrzeć się łukowi tęczowemu umieszczono na nim scenę ukrzyżowania. Figury uczniów, Marii i Chrystusa zastygłe krótko po chwili Jego śmierci. Ponadto liczne zdobienia i rzeźby w różnych częściach kościoła choćby niezwykła ambona, i ołtarze boczne. Wiele części wystroju zostało niedawno odrestaurowanych. O tym miejscu można by napisać oddzielną książkę tak zresztą się stało. Staraniem proboszcza tej parafii ukazało się nowe opracowanie pod tytułem „Z dziejów Kościoła i Parafii p.w. Św. Katarzyny Aleksandryjskiej". Z wyjątkiem czasu mszy, kościół można zwiedzać codziennie (pół godziny przed mszą lub niemal w dowolnej chwili po uzgodnieniu z księdzem biuro obok kościoła). Od kilku lat, dzięki oświetleniu, kościół ten zdobi nocną panoramę miasta.

Równie piękny jest trzeci kościół w części Dobrzyńskiej. Łatwo go odróżnić po białych zewnętrznych ścianach. Choć kilkaset lat młodszy to jednak wystrój ma również bogaty i niezwykły. Charakter wnętrza jest zupełnie inny. Szczególnie wyróżnia się ambona o wyjątkowym kształcie … łodzi. Mimo że zgodnie z nauką kościołów chrześcijańskich, Jezus często nauczał tłumy stojąc w łodzi kotwiczącej blisko brzegu jeziora, to jednak taki kształt ambony spotyka się bardzo rzadko zwłaszcza w kościołach położonych z dala od morza. Uwagę przykuwa także odrestaurowany portret fundatora kościoła oraz freski na sklepieniu.

Obydwa kościoły mają swój nieodparty urok i wielką wartość estetyczną, obydwa przechodziły niedawno poważne remonty i renowacje. Obydwa pod wezwaniem Św. Katarzyny Aleksandryjskiej, choć ich wystrój i wygląd zewnętrzny tak różny. Obydwa można zwiedzić tego samego dnia. Który z nich piękniejszy: ceglany Golubski czy biały Dobrzyński sami Państwo wybierzcie. Ja obydwa cenię na równi.

Kościół w Dobrzyniu
Church in Dobrzyn

Wnętrze kościoła gotyckiego w Golubiu
The interior of the gothic Church in Golub

Neogotycki kościół w Golubiu
Neogothic Church in Golub

Gotycki kościół w Golubiu
Gothic Church in Golub

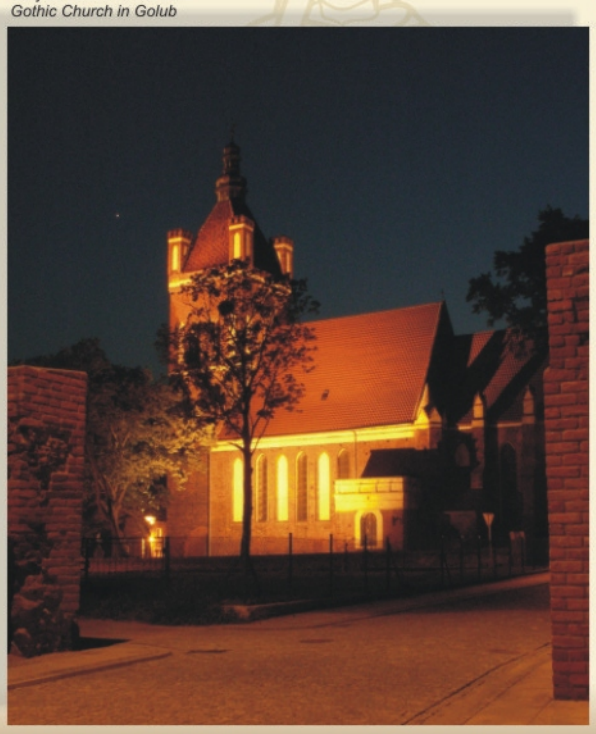

Tajemniczy herb i krzywa wieża

Pełne tajemnic i unikalnych obiektów jest także miasto Kowalewo dla odróżnienia nazywane od pewnego czasu Pomorskim. W centrum miasta obok zabytkowego kościoła św. Mikołaja znajdują się ruiny zamku krzyżackiego. Na pierwszy rzut oka widać że zamek znacznie różnił się charakterem od Golubskiego. Tak naprawdę wzgórze z ruinami zamku kowalewskiego to jedna wielka tajemnica nie wiadomo co zachowało się pod powierzchnią. Jakie lochy i tunele pozostają w ukryciu - dziś nikt nie wie. Wiadomo jedynie, że z pewnością takowe były. Wiatr historii już dawno okrył je gruzem i ludzkim zapomnieniem. Na ruinach rzuca się w oczy zbudowana znacznie później okrągła „wieża ciśnień" mającą zapewnić miastu prawidłowe działanie wodociągu. Nie dajmy się jednak zbić z tropu! Znacznie niżej kilkadziesiąt metrów na północ znajduje się druga wieża. Niezbyt wysoka, nieco „toporna", a jednak to ona jest wyjątkowa! Wystarczy do niej podejść żeby zrozumieć dlaczego: to krzywa wieża jest wyraźnie pochylona na północ. Tak jak w przypadku pozostałych krzywych wież, pochyleniu winne są ruchy gruntu. W czasach krzyżackich ta „wieża" była głównym „filarem" gdaniska.

W Kowalewie warto z bliska zobaczyć też inną wieżę okrągłą basztę narożną murów miejskich. Jadąc z Torunia autobusem lub samochodem okrążamy ją wjeżdżając do miasta. W innych częściach Kowalewa zachowały się znaczne fragmenty murów obronnych (część widzimy z okien samochodu wyjeżdżając z rynku w stronę Torunia). Mury Kowalewa są zbudowane głównie z wielkich głazów przez co mają zupełnie inny charakter od golubskich. Także herb miasta kryje tajemnicę związaną z historią grodu. Bo skąd wzięła się ryba w symbolu miasta położonego wśród pól, z dala od jezior i rzek? W dodatku ryba bez ogona! Otóż Kowalewo tak naprawdę położone jest na przesmyku pomiędzy dwoma jeziorami tyle że do dzisiejszych bagna osuszono systemem melioracji i zmieniono w łąki. Za czasów krzyżackich (z nich wywodzi się herb miasta) Kowalewo otaczały dwa jeziora w których można było łowić ryby. Jednak z nakazu komtura podatek daninę od rybaków pobierano tak wielką że musieli oni oddawać większą część ryby widoczną w herbie na rzecz Zakonu. Żeby tego uniknąć rybacy musieli łowić potajemnie nocą przy świetle sierpa księżyca i gwiazd stąd one też znalazły się w herbie.

Ruiny zamku i nowopowstała wieża ciśnień
The ruins of the castle and the new-ensuing water tower

Mury obronne w Kowalewie Pomorskim
Battlements in Kowalewo Pomorskie

Baszta w Kowalewie Pomorskim
Tower in Kowalewo Pomorskie

Szlakiem mistycyzmu

Przenieśmy się teraz na wschód od Zbójna. Znajduje się tu wieś Obory. Prowadzi do niej wygodna ale miejscami kręta szosa. Biegnie przez obszar tak górzysty i porozcinany dolinami że chwilami trudno uwierzyć że jesteśmy na pojezierzu a nie w górach. Choć byłem już w wielu miejscach Polski, a dorzecze Drwęcy zjeździłem na rowerze wzdłuż i w szerz, to za każdym razem gdy jadę do Obór urzeka mnie na nowo niezwykły pejzaż tych okolic. Wielu taki krajobraz może wprawić w nastrój zadumy. Być może właśnie to było powodem założenia tutaj, w pobliżu jeziora, klasztoru Karmelitów Trzewiczkowych. A może już wtedy znano źródło tryskające w zboczu obok klasztoru?.

Ale Obory to nie tylko klasztor, to także Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej cel licznych pielgrzymek wiernych z całej Polski. To również miejsce gdzie można podziwiać zabytkowe ołtarze. Wielu będąc tutaj korzysta ze sposobności do spojrzenia na życie przez pryzmat duchowości. W niejednym dokonuje się wewnętrzna przemiana. Ludzie przyjeżdżają tu, sami, z rodziną, ale najczęściej w pielgrzymkach parafialnych. Co sprawia że docierają tu tak licznie? Czemu z dalekich zakątków kraju wyruszają do Obór autobusy pełne wiernych? Tego żadne słowa nie wyrażą. Żeby się dowiedzieć trzeba tu być i poczuć sercem.

Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Oborach
Sanctuary of the Virgin Mary in Obory

Jedna ze scen przedstawiająca drogę krzyżową (Obory)
One of stages showing the Way of the Cross (Obory)

Nieznane oblicze znanego geniusza

Udamy się teraz na spotkanie znanej nam powszechnie postaci. W tym celu jedziemy drogą z Golubia-Dobrzynia w stronę Rypina. Około 5 km za miastem (kilkaset metrów po wjechaniu na wysoczyznę Dobrzyńską) skręcamy w szosę odchodzącą w lewo. Tablice informacyjne podpowiadają dokąd jedziemy i kogo chcemy spotkać. Jeszcze kilometr i jesteśmy na miejscu. Nagle z bocznej dróżki wielką prędkością wyjeżdża zaprzęg: niewielki jednokonny powóz, a na nim - niczym król wiatru na rydwanie pędzi rozczochrany blondyn, młodzik, wręcz dziecko jeszcze. Przenosimy się w czasie do lata roku 1824. Dwór pod który dojechaliśmy należy do rodu Dziewanowskich. Od bitwy pod Somosierrą wkrótce minie 16 lat. Tam właśnie kapitan Jan Nepomucen Dziewanowski zginął od rany otrzymanej przy szturmie trzeciej baterii artylerii hiszpańskiej. To wielka postać, lecz nie dla niego tu jesteśmy. Szukamy kogoś, kto para się zupełnie inną sztuką. Wchodzimy do dworku. W jednym z pokoi stoi fortepian. Przy nim ciemnowłosy młodzik czyżby … ? Wtem do pokoju wchodzi rozczochrany nieco blondyn to ten sam chłopiec którego widzieliśmy pędzącego powozem! „ Gdzie byłeś? Czekam na ciebie!" Blondyn nic nie odpowiada tylko siada przy fortepianie i muska kilka klawiszy „Tak. Właśnie tak!" - mówi do siebie i zamyśla się na chwilę. Ale czarnowłosy przyjaciel wyrywa go z zadumy: „No choć już obiecałeś. Frycek!" „Zatem chodźmy panie Dziewanowski!" Teraz już wszystko jasne „Frycek" a właściwie Fryderyk spędzi tutaj w Szafarni - jeszcze jedne wakacje. Potem ściemnieją mu włosy. Wyemigruje do Francji, a tam przeleje w nuty to, co teraz przeżywa. Zapisze się w dziejach jako jeden z największych kompozytorów świata SZOPEN. W tym momencie obaj chłopcy znikają w sąsiednim pokoju. My powracamy do współczesności fortepian stoi w innym miejscu i układ mebli zmieniony, lecz styl i duch epoki ten sam. Przy fortepianie nastolatek gra jeden z utworów Szopena. Sala wypełniona po brzegi słuchaczami z różnych części świata. Jesteśmy na jednym z konkursów pianistycznych. Słuchamy i patrzymy jak urzeczeni, choć przecież młodzian wygląd i strój ma inny, to jakby sam młody Fryderyk grał! Wybrzmiewa ostania nuta. Burza braw. My przechodzimy do sali obok, a tam … listy pisane własną ręką młodego geniusza! Dłuższą chwilę przeglądamy pamiątki po kompozytorze pokazujące go od nieznanej młodzieńczej strony. Z tych pamiątek wyłania się zupełnie nowy obraz Fryderyka młodego dziennikarza tworzącego „Kurier Szafarski"! Zdumieni wychodzimy na zewnątrz i tu kolejna niespodzianka: dworek i park niemal tak samo urzekające jak w czasach Szopena! Miejscami nawet bardziej. Urokliwe alejki, garbaty mostek i klomby róż wszystko niemal wprost przeniesione z dawnych dziejów, przypomina

Dwór rodu Dziewanowskich w Szafarni
The Dziewanowskis family's manor house in Szafarnia

Ośrodek Chopinowski w Szafarni
Chopin's centre in Szafarnia

czas gdy młody geniusz spędzał wakacje u swego szkolnego przyjaciela. Nawet kształt stawu dziwnie kojarzy się z fortepianem. Tylko drzewa - wtedy jeszcze młode dziś sędziwe - i popiersie mistrza przed głównym wejściem mówią nam że to XXI wiek. A muzyka … Muzyka rozbrzmiewa tu współcześnie na co dzień nie tylko przy okazji konkursów. Niemal każdego dnia można przyjść i otrzeć się o ducha młodego geniusza, samotnie kontemplować w parku albo przybliżyć młodemu pokoleniu sylwetkę wielkiego Polaka. A co do ducha chyba właśnie znowu widzimy młodego Fryderyka. Biegniemy za nim (znów jesteśmy w 1824 roku) . Wskakuje na powóz. Tym razem gonimy za nim bryczką. Już po chwili jesteśmy w Płonku. Bierzemy teraz zakręt prawo wjeżdżamy w aleję młodych drzewek. To alejka lipowa prowadząca do Płonnego. Młody Szopen pędzi z taką prędkością że w pewnym momencie chcąc ominąć wybój niemal wypada z alejki. Gałązka młodej lipy muska mu twarz. Jednak opanowuje powóz i pędzi dalej. Nasza bryczka w tym miejscu podskakuje na nierówności. Nagle lipy stają się ogromne, Szopen

znika . Powracamy do dnia dzisiejszego. Dalej jedziemy bryczką choć o nieco innym wyglądzie i pochodzącą z pobliskiego gospodarstwa agroturystycznego w Płonku, a nie z Szafarni. Prosimy powożącego aby się zatrzymał. Cofamy się do jednej z lip. Dotykamy… Czy to ten konar będąc za młodu gałęzią musnął Szopena? Nie wiemy tego, ale jest pewne ponad wszelką wątpliwość że ta aleja pamięta jego czasy. Wiadomo też że młody Fryderyk często, daleko i nierzadko brawurowo jeździł powozem. Zjeździł wielokrotnie wzdłuż i wszerz nie tylko najbliższą okolicę ale i bardziej odległe tereny nawet za Drwęcą. Jego młodzieńcze poczucie humoru przetrwało dla potomności w listach które pisał.

Noce i dnie

Wsiadamy do bryczki i jedziemy dalej do miejscowości Płonne. Ze świata muzyki przejeżdżamy do świata literatury. Zmierzamy do pierwowzoru Serbinowa. Spróbujemy odnaleźć państwa Barbarę i Bogumiła Niechcic. We wsi Płonne nigdy co prawda nie mieszkały osoby o takim nazwisku, ale Dziewanowscy (ród władający także dworkiem w Płonnem) mogli być pierwowzorem postaci z „Nocy i dni". Maria Dąbrowska w swoich Dziennikach sama wskazuje jak wielkie wrażenie wywarła na niej tutejsza okolica. Fakt ten upamiętnia tablica umieszczona na głazie pomniku. Szczególnie mocno musiały urzec pisarkę okoliczne jeziora z grzybieniami - „nenufarami", skoro umieściła je w jednej z najbardziej romantycznych scen powieści. Wszyscy pamiętamy ten moment kiedy Tolibowski zrywa świetliście białe kwiaty brodząc w wodzie by wręczyć je wybrance. Nie zważa na trudności, ani na innych ludzi, zbiera dla tej jedynej najpiękniejsze kwiaty, by z wielkim pękiem paść do jej stóp. Zauroczyć Dąbrowską mogły także wiekowe drzewa. W części wsi Płonne leżącej w dolinie znajduje się zjazd z szosy (w lewo jadąc od Golubia-Dobrzynia) w drogę gruntową która po ok. 400 m doprowadza do pomnika przyrody „Góra Modrzewiowa". Zarówno modrzewie z „Góry Modrzewiowej" jak i z pobliskiego rezerwatu „Bobrowiska" pamiętają i czasy Marii Dąbrowskiej, i Szopena. Pamiętają okres kiedy Bonaparte dopiero uczył się jeździć konno i nie myślał jeszcze o szarży w wąwozie Somosierra. Szarży w której śmiertelną ranę otrzymał Jan Nepomucen Dziewanowski. Skoro o kapitanie Dziewanowskim ponownie mowa, to warto przypomnieć że tutaj w Płonnem gdzie się urodził - znajduje się pomnik tego oficera. Z pewnością carska Rosja represjonowała jego rodzinę za walkę Jana w armii Napoleona. Być może dalsze losy Dziewanowskich stały się podstawą z której Maria Dąbrowska zbudowała historię rodziny Niechciców.

Góra modrzewiowa koło wsi Płonne
Larch montain next to Płonne village

Aleja Bukowa - pomnik przyrody (okolice Bocheńca)
Beech avenue - the monument of nature (Bocheniec surroundings)

Płonne ze swą gliniastą glebą z pewnością mogło być wzorem Serbinowa. Taka ziemia wymaga ciężkiej pracy rolnika, ale z czasem potrafi odwdzięczyć się obfitym plonem tak jak w książkowym Serbinowie. W dwudziestoleciu międzywojennym czyli w czasie kiedy pisarka gościła tutaj drogi w okolicach Płonnego po deszczu zmieniały się w błotne wąwozy w Serbinowie narzekała na to Barbara. Ostatni taki „wąwóz" można zobaczyć obok tablicy informacyjnej mówiącej o rezerwacie „Bobrowiska" ok. 300 m od szkoły w Płonnem. Gliniasty rodzaj gleby ma jeszcze jedną cechę przy umiejętnej uprawie warzywa, zioła i kwiaty w ogrodach rosną na niej wspaniale tak jak u Państwa Niechciców.

Przebywając w tej okolicy warto zobaczyć jeszcze jedną, dwuczęściową aleję: aleję bukową. Część pierwsza ciągnie się na szosie między wsią Piórkowo a miejscowością Radomin. Druga część otula odcinek drogi nr 534 między Radominem a wsią Bocheniec. Wszystkie buki przez ponad 150 lat wyrosły na potężne drzewa.

Historia zabłakanego pocisku

Skoro dotarliśmy już do Bocheńca to przenieśmy się po raz kolejny w czasie. Styczeń 1945. Trwa ofensywa Armii Czerwonej zbliżającej się do Golubia-Dobrzynia. Tu w Bocheńcu znajduje się kilka spośród ok. 11 bunkrów tworzących tzw. „Przedmoście Golubskie". Wśród nich wyróżniają się trzy zachowane do dziś:1) schron na armatę przeciwpancerną widoczny z daleka jako wysoki na 4 m prostokątny „garaż" (tu chowano armatę wraz z załogą w razie nalotu); 2) bunkier czynnej obrony okrężnej stanowisko strzeleckie karabinu maszynowego lub granatnika z daleka przypomina okrągłą, nieco przechyloną wieżyczkę z wejściem przybudówką. 3) schron dowodzenia w kępie krzewów 5 m od szosy ciekawostką jest system wejścia do schronu.

Broniące fortyfikacji wojska Wehrmachtu odpierają kolejne zażarte ataki Armii Czerwonej. W tym samym czasie za Drwęcą na zboczu Doliny Drwęcy przy wyjeździe z Golubia w stronę Wrock trwają pośpieszne prace nad fortyfikacją zbocza. Prace niemieckiej obrony są już znacznie posunięte. Wykopano długie okopy. Zgromadzono nawet w jednym miejscu zapasy amunicji tworząc skład. Tymczasem po drugiej stronie jeden z radzieckich artylerzystów źle wycelowuje chybia daleko poza atakowany bunkier. Nic nie słychać wśród wrzawy bitewnej i eksplozji, ale chyba klnie pod nosem. Macha zrezygnowany ręką i odwraca się zły. Nie widzi że pocisk przeleciał nad Drwęcą i przypadkowo trafia w skład amunicji.

Eksplozja jest tak potężna że zdmuchuje z powierzchni ziemi stojący niedaleko dom (zostaje tylko jedna ściana którą później i tak trzeba będzie wyburzyć). W kilka dni później obrona bunkrów zostaje ostatecznie przełamana i armia czerwona szybko zajmuje Golub-Dobrzyń. Trzy opisane bunkry zachowały się do dziś. Choć nie są na razie turystycznie zagospodarowane to można obejrzeć je z bliska, a nawet wejść na chwilę (ostrożnie!) ot choćby do najbliższego szosy bunkra dowodzenia. Także okopy w zboczu Doliny Drwęcy są nadal wyraźne.

Bunkier obrony okrężnej koło wsi Bocheniec
The fortified bunker next to Bocheniec village

Cuda natury zobacz o czym czytałeś

Po tych dramatycznych opowieściach poszukajmy spokoju na łonie przyrody.

Okazję do podziwiania rzadkich zwierząt i roślin mamy w Dolinie Drwęcy. Biegnie tędy jeden z głównych „korytarzy ekologicznych" czyli „trasa" po której wędrują zwierzęta i rozprzestrzeniają się rośliny. Zatem gatunki mieszają się brak tu „odciętych" ekosystemów. Dzięki temu można spotkać tutaj choćby wędrującego orła bielika żywy symbol Polski. Powszechnie gniazduje tu kolejny symbol naszego kraju bocian biały. Kilka lat temu udało mi się zobaczyć także bociana czarnego - niezwykle rzadkiego. Na jeziorach spotyka się perkozy, różne gatunki kaczek, łyski. Śpiew skowronków i słowików , a także szczebiot jaskółek, sikor, stukanie dzięciołów czy krzyk dzikich gęsi słychać tu często - szczególnie wczesną wiosną. Wtedy o brzasku powietrze rozbrzmiewa ptasią muzyką. Lepiej niż kawa budzi do nowego dnia wystarczy uchylić okno i chłonąć radość wszystkimi zmysłami. Na terenie powiatu można zobaczyć dumnie kroczące żurawie i cierpliwie stojące w wodzie czaple. W stawach i oczkach wodnych można spotkać „miniaturki smoka" traszki. Amatorzy łowiectwa mogą skorzystać z organizowanych przez koło łowieckie polowań i zapolować na dzika, sarnę, zające, lub bażanty.

Dworek w Sokołowie
Country manor in Sokolowo

Zawilce
Anemones

Ze wspaniałych imprez łowieckich słynie także ośrodek w miejscowości Sokołowo. Znajduje się tutaj odrestaurowany dworek, a przy nim hodowla zwierzyny W regionie dość powszechnie występują lisy i jastrzębie. Żyją tu borsuki, bobry, kuny. Dla wędkarzy okolica obfituje w okazje do połowów między innymi w ośrodkach wędkarskich. Zwolennicy bezkrwawych łowów mają szansę wykonać fotografie rzadkich roślin takich jak np. przylaszczka lub kwiecistych dywanów zawilców albo imponujących drzew takich jak dąb pomnik przyrody w jednym z parków podworskich.

W lasach oprócz popularnej sosny nie brakuje świerków, dębów, klonów, brzóz. Miejscami można spotkać modrzewie, buki, graby, jesiony. Rosną tu krzewy takie jak głóg, jarzębina, leszczyna. Bogate jest runo: borówki, maliny, jeżyny no i oczywiście grzyby z borowikiem i kanią na czele. Powietrze, wody i gleba są czyste, a przez to bogate gatunkowo. Dla tego kompleks leśny Pradoliny Drwęcy silnie przyciąga grzybiarzy, zbieraczy runa leśnego i ziół. Dzięki ogromnemu obszarowi i wielkiej różnorodności lasów, każdy ma szansę znaleźć tu coś dla siebie. Jak ważną rolę pełni las można się przekonać na ścieżce edukacyjnej w szkółce leśnej Przeszkoda (na obrzeżach wsi Mokrylas). Po ścieżce oprowadza leśniczy szef szkółki leśnej. Do niego należy wcześniej zgłosić chęć poznania ścieżki.

Cytrynek
Butterfly "Lemon"

Jeziora w regionie to klejnoty krajobrazu. Dwa z nich wyróżniają się czystością wód i dobrym zapleczem do wypoczynku. Grodno znajduje się ok. 5 km od Golubia-Dobrzynia, otoczone urozmaiconym pejzażem. Nad jego brzegiem znajduje się ośrodek wypoczynkowy. Oprócz kąpieli pod okiem ratownika, można popływać rowerem wodnym, zjeść obiad, a nawet wynająć domek. Przy plaży urządzono piaszczyste boisko do piłki plażowej. Meczom można kibicować z niewielkich ale bardzo sympatycznie urządzonych piaszczystych trybun. Niedaleko ośrodka rośnie las sięgający brzegu Grodna. Do przystanku autobusowego jest ok. 200 m. W pobliżu gospodarstwa agroturystyczne. W oddali, na drugim krańcu jeziora górują nad okolicą grodzisko i zabytkowy kościół.

Jezioro Okonin rozpościera się w pobliżu Ciechocina i Elgiszewa, przy szosie do Golubia-Dobrzynia. Przystanek autobusowy znajduje się mniej niż 100 m od jednej z plaż. Latem kursują tu dodatkowe autobusy. Wokół Okonina zbudowano wiele domków rekreacyjnych. Okonin ma zupełnie inny charakter od Grodna. Tu można poczuć się jak w pradawnej puszczy. Las otacza jezioro ze wszystkich stron. Ludzkie budowle wkomponowane są pomiędzy konary drzew. W oddalonym o 1km Elgiszewie oraz w Ciechocinie (3 km) działa kilka gospodarstw agroturystycznych. W pobliżu przebiegają szlaki turystyczne (2 piesze i 1 rowerowy).

Na powiat golubsko-dobrzyński warto spojrzeć także z innej perspektywy siedząc w kajaku płynącym z nurtem Drwęcy. Drwęca jest oznakowanym szlakiem kajakowym. W granicach powiatu nie ma konieczności dobijania do brzegu i przenoszenia kajaka wraz z ekwipunkiem. Za to powodów i okazji do zacumowania nie brakuje. Płynąc z prądem poza chwilami sterowania można suszyć wiosła i chłonąć przyrodę. Znane na pozór miejsca odkrywają nowe oblicze. W zasięgu wzroku jest wiele widoków wartych sfotografowania. Sama Drwęca dostarcza sporo atrakcji i niezapomnianych przeżyć. Nie na próżno została uznana za rezerwat ryb.

Jezioro Grodno
Grodno Lake

Na koniec jeszcze jeden dziw przyrody. - 4 km na północ od Golubia-Dobrzynia w miejscowości Lisewo. Tutaj zatrzymujemy się w pobliżu remizy strażackiej. Wchodzimy na podłużny pagórek rozciągający się 50 m dalej na północ. Na szczycie warto spojrzeć w obie strony. Wtedy wyraźnie widać wijący się bieg niezwykłego pagórka. Żeby w pełni zrozumieć na czym stoimy trzeba przenieść się wyobraźnią do czasów zlodowacenia. Cały teren pokryty jest warstwą lodu o grubości dochodzącej do 1 km! Ale bynajmniej nie jest to przezroczysty kryształ znany nam z lodówki. W tym lodzie tkwią ogromne ilości piasku, mułów, iłów, żwiru, kamieni, a nawet głazy i okruchy skalne wielkości kiosku (jak pomnikowy głaz w Golubiu-Dobrzyniu). Pod koniec zlodowacenia lód zaczyna topnieć. Coraz bardziej intensywnie. Ogromne masy wody spływają z czapy lodowej, łączą się w strużki strumienie, potoki, w końcu w rzeki. Wypłukują część „brudów" z lodowca. Kamienie zwykle pozostają na miejscu. Muł i ił trafiają daleko poza czoło lodowca - niesione wodami roztopowymi. Rzeczki i rzeki płynące po lodowcu nieraz wcinają się głęboko. Tworzą się kręte wąwozy głębokie na kilkaset metrów, miejscami bystrza, progi, wodospady, kotły pod wodospadami. Tam gdzie nurt w miarę spokojny na dnie rzeki osadza się piasek. Gdybyśmy byli tu - gdzie teraz stoimy - kilkadziesiąt tysięcy lat wcześniej, mielibyśmy poważny kłopot. Kłopot z utrzymaniem się na nogach tak silnie pchałby nas nurt. Stalibyśmy na środku rzeki płynącej w głębokim wąwozie. Rzeki rozmiarami zbliżonej do znanej nam współcześnie Drwęcy. Dziś stoimy bezpiecznie, pewnie i w dodatku suchą stopą na dnie rzeki! Co ciekawe będąc na dnie rzeki jesteśmy prawie 10 m PONAD otaczającym terenem! Dziw natury pod naszymi stopami to Oz Lisewski. Jeden z dwu najlepiej zachowanych w Polsce ten sam o którym czytamy w wielu książkach.

Oz Lisewski

Odkryj więcej

Jak wiele kryje jeszcze powiat golubsko-dobrzyński? Tego nie wiem nawet ja, mimo że jeżdżę, chodzę i pływam po nim od ponad 15 lat. Mogę jedynie podpowiedzieć Państwu kilka ciekawych tropów. Miłośnikom architektury i sztuki polecam odwiedzenie kościołów: w Srebrnikach (styl romański!), Wielkiej Łące, w Nowogrodzie, Wrockach, Świętosławiu, Ostrowitem Golubskim (katolicki i protestancki). Tym co wolą przyrodę proponuję zajrzeć nad jezioro Słupno lub Piotrkowskie, zobaczyć pomnikowy dąb w parku podworskim we wsi Słuchaj, albo bliżej spenetrować dolinki wcinające się w zbocza Doliny Drwęcy. Miłośnicy górzystych krajobrazów będą dobrze się czuć w okolicach Węgierska Zbójna, Dulska i Ciechocina. Na lubiących rzeki i ptaki czeka Olszówka gdzie wiosną na rozlewiskach Drwęcy roi się od wszelkiego ptactwa. Tutaj można jak na dłoni zobaczyć starorzecza dawne meandry zalewane wodą podczas wiosennych wylewów Drwęcy.

Jeśli Państwo przyjedziecie tutaj, z pewnością odkryjecie wiele pięknych i zaskakujących miejsc o których nie wspomniałem. Nawet nie będę próbował choćby z nazwy wszystkich wymienić, bo nie zdołam niemal każda wieś kryje jakiś nieznany pejzaż lub zapomniany młyn, albo kapliczkę. Chcecie je odnaleźć? Przyjedźcie do powiatu golubsko-dobrzyńskiego i odkryjcie jego urok.

Spróbuj odnaleźć to miejsce
Try to find this place

U progu rozkwitu

Na terenie powiatu golubsko-dobrzyńskiego rozpoczął się i ciągle nabiera większego rozmachu dynamiczny rozwój gospodarczy. Zaczął się, narasta i będzie w kilkuletniej perspektywie trwał na tym obszarze z trzech powodów. Pierwszy to poprawa infrastruktury technicznej na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat. Szczególne znaczenie ma tutaj zapewnienie dostępności transportowej przez cały rok niemal na całym obszarze powiatu. Drugi czynnik to nadal stosunkowo niskie ceny kupna i użytkowania gruntów na terenie powiatu zwłaszcza na wsi przy gwałtownie rosnących cenach w dużych miastach takich jak np. Toruń. Trzeci czynnik to łatwo dostępna, tania, wysoce wykwalifikowana kadra pracownicza. Od około roku przyspieszenia nadaje też czynnik czwarty silny rozwój turystyki w pobliskim Toruniu i początki silnego rozwoju turystyki na terenie powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego. Związany jest z inwestycjami samorządów i wsparciem UE.
Przyjrzyjmy się dokładniej poszczególnym czynnikom rozwoju.

Samochodem i ciężarówka swobodnie - wszędzie przez cały rok

Z poprawy infrastruktury technicznej największe znaczenie ma rozbudowa dróg. Początkowo koncentrowano się na utwardzaniu nawierzchni gruntowej (stabilizujące warstwy żużla, tłucznia). Po wejściu do UE, korzystając z pomocy Wspólnoty, gminy przebudowują drogi gruntowe na szosy asfaltowe. Dzięki tym inwestycjom dojazd (także ciężarówką z ładunkiem) do większości wsi na terenie powiatu przebiega bez większych utrudnień niemal w każdym sezonie. Wyjątek to kilka dni w roku podczas gwałtownych ataków zimy. Miasta Golub-Dobrzyń i Kowalewo położone są na przecięciu głównych szlaków drogowych. Ponadto na terenie powiatu działa wiele przedsiębiorstw świadczących usługi transportowe także specjalistyczne.

Łącz się z dowolnego miejsca

Sieć telefonii stacjonarnej dociera do prawie wszystkich (z wyjątkiem gospodarstw które dobrowolnie zrezygnowały z możliwości instalacji). Centrale telefoniczne są w większości nowoczesne, o dużej przepustowości i dysponują zapasem możliwością podłączenia wielu nowych użytkowników. Z dostępem do internetu bywa różnie nie we wszystkich miejscowościach można uruchomić połączenie o zadowalającej dziś prędkości przesyłu danych. Sieć telefonii komórkowej jest na tyle rozwinięta, że jedynie w głębi wielkich kompleksów leśnych Doliny Drwęcy mogą okresowo występować lokalne zaniki zasięgu. Na większości obszaru powiatu zapewniony jest poziom dobry.

Własny dostęp do sieci

Zasilanie w energię elektryczną (trójfazową) jest powszechnie dostępne. Jedynie w części lokali w miastach oraz w bardzo nielicznych zabudowaniach na wsi występuje sieć jednofazowa. Najczęściej jednak wykonanie odpowiedniego przyłącza nie stanowi problemu. Nieco gorzej jest z dostępną mocą. W wielu wsiach instalacja nie pozwala na uruchomienie maszyn o mocy ponad 10 kW , nawet z 5 kW często bywają problemy. Sukcesywnie ten mankament jest usuwany gminy z własnych funduszy prowadzą wymianę stacji TRAFO i sieci lokalnej (potem po przejęciu sieci - odzyskują fundusze). W ten sposób przyspieszane są działania „energetyki". W miastach kwestia dostępności mocy wygląda bardzo różnie . Lokale o skrajnie mało przepustowej sieci elektrycznej sąsiadują bezpośrednio z tymi o bardzo dobrej, tworzą mozaikę. Dlatego każdy przypadek trzeba by rozpatrywać oddzielnie.

Sieć wodociągowa pokrywa praktycznie w 100% obszar powiatu choć ciągle istnieją zagrody wiejskie i lokale w miastach nie posiadające dostępu do bieżącej wody. Zupełnie inaczej sytuacja przedstawia się z kanalizacją. O ile w miastach jest już niemal całkowite pokrycie siecią. to w wielu wsiach powiatu ciągle jeszcze jej brak.

Na obszarze powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego jak dotąd nie ma sieci gazowej. Wielu mieszkańców i liczne firmy korzystają jednak z gazu w butlach lub zbiornikach. Jak wielu - można się jedynie domyślać po znacznej ilości punktów „wymiany butli".

Tak przedstawia się czynnik pierwszy: dostępność komunikacyjna (transportowa) i wyposażenie w infrastrukturę techniczną.

Oszczędzaj na opłatach

Drugi czynnik to ceny kupna i użytkowania gruntów. W wartościach bezwzględnych podniosły się one przez ostatnich kilka lat w całej Polsce - także w powiecie golubsko-dobrzyńskim. Jednak tutaj ten wzrost był znacznie mniejszy niż średnio w kraju. Dziś relatywny koszt zakupu 1m2 działki na potrzeby działalności gospodarczej stanowi ledwie ułamek ceny obowiązującej w Toruniu czy choćby na jego obrzeżach, nie wspominając o astronomicznych cenach w Warszawie. Także koszty eksploatacyjne (woda, wynajem, podatek) są znacznie mniejsze.

Fachowcy nie muszą być drodzy

Trzeci czynnik rozwoju gospodarczego to dostępność wykwalifikowanej kadry pracowniczej. Obecnie widać już wyraźny i nabierający coraz większego tempa wzrost gospodarczy na terenie powiatu, jednak przez wiele wcześniejszych lat panowała stagnacja i powolna degradacja. Dla tego do nadrobienia jest jeszcze wiele. Według oficjalnych danych potrzeba ponad 1200 miejsc pracy w powiecie aby bezrobocie spadło poniżej średniej krajowej. Realną liczbę potrzebnych miejsc należy powiększyć o 1/3 takie bowiem jest przypuszczalne ukryte bezrobocie. „Szara strefa" wbrew pozorom - to margines nie mający zasadniczo wpływu na obraz rynku pracy. Wysoka stopa bezrobocia daje pracodawcom bardzo silną pozycję przetargową przy negocjacji płacy z pracownikiem. Dzięki temu koszty działania firm w powiecie golubsko-dobrzyńskim są znacznie zmniejszone. Warto też zauważyć że na lokalnym rynku pracy nie brakuje wysoko wykwalifikowanych fachowców (nawet z wyższym wykształceniem) szukających zatrudnienia.

Turystyczne koło zamachowe

W ostatnich miesiącach na rozwój gospodarki na obszarze powiatu zaczyna wywierać coraz silniejszy wpływ czynnik czwarty silny rozwój turystyki w pobliskim Toruniu. Wynika on wprost z ogromnych inwestycji budżetu miasta (ze znacznym dofinansowaniem UE) w rewitalizację starówki Toruńskiej. Te z kolei pociągnęły za sobą falę samodzielnych inwestycji firm (puby, kluby, restauracje itp.). Przy tym zyskały także firmy z regionu golubskiego jako wykonawcy niektórych prac (choć nie był to silny impuls). Już dziś toruńskie inwestycje przekładają się na wzrost dochodów torunian z turystyki. Ponadto rośnie ogólne zainteresowanie całym regionem kujawsko-pomorskim jako celem turystyki i miejscem wypoczynku. Zarówno miasta jak i gminy regionu golubsko-dobrzyńskiego dostrzegły szansę rozwoju gospodarczego i podjęły znaczne inwestycje w tym kierunku. I tak w końcowej fazie jest już rewitalizacja starówki golubskiej. Gminy leżące nad doliną Drwęcy przystąpiły do programu LEADER +. W ramach jego drugiej fazy są już na rok 2007 zaplanowane działania mające na celu poprawę dostępności, rozpoznawalności oraz rozpowszechnianie wiedzy na temat istniejących już na tym terenie atrakcji turystycznych, bazy noclegowej, gastronomicznej i wypoczynkowej. Między innymi zostaną wytyczone dodatkowe szlaki turystyczne.

Recepta na sukces

Skoro na terenie powiatu golubsko-dobrzyńskiego występuje dobra infrastruktura, tania kadra pracownicza, dostępność transportowa i

niskie ceny gruntów to obszar ten jest znakomitym terenem do inwestycji. A chwila ku temu jest najodpowiedniejsza: dynamiczny wzrost gospodarczy dopiero się zaczyna, warunki inwestowania są już bardzo dobre i ciągle niewielu którzy to wykorzystali. W dodatku tendencja jest wyraźnie korzystna wzrost ruchu turystycznego w całym województwie kujawsko-pomorskim a zwłaszcza Toruniu i jego nieodległej okolicy. Trwa rozwój rekreacji i wypoczynku weekendowego Torunian na obszarze powiatu golubsko-Dobrzyńskiego. Budowa nowych zakładów z dala od drogich dużych miast (Torunia, Bydgoszczy), a nawet przenoszenie istniejących fabryk do rejonów takich jak okolice Golubia-Dobrzynia. Coraz silniejsze korzystanie przez mieszkańców wsi z nowych rodzajów usług i towarów Łączące się z tym nasycanie terenów wiejskich pozarolniczymi formami działalności.

Wykorzystując informacje zawarte powyżej można pomnożyć swoje dochody wystarczy „płynąć z gospodarczym prądem" czyli wykorzystać omówione wyżej tendencje rozwoju gospodarczego powiatu. Łatwo jeszcze dobrać najodpowiedniejsze miejsce na własny biznes. Można zarabiać tutaj bez wyjeżdżania z kraju.

Wsparcie twojej firmy

Na początek niekoniecznie potrzeba znacznych funduszy. Wielu rozkręcającym własny interes udaje się zdobyć pomoc z UE w postaci dotacji, bądź pożyczki. Także Powiatowy Urząd Pracy oferuje różne formy pomocy dla tych którzy tworzą miejsca pracy lub otwierają własny biznes podejmują samozatrudnienie. Także inne urzędy są otwarte na inwestorów. Wiele informacji można uzyskać nie wychodząc z domu poprzez internet.

Tzw. otoczenie biznesu (czyli firmy specjalizujące się w usługach związanych z działaniem „firm klientów") rozwija się stopniowo. Można już korzystać z usług biur rachunkowych, radców prawnych, bankowości biznesowej, firm reklamowych, informatycznych. Pojawiają się także firmy doradcze.

Warto także korzystać ze szkoleń, zwłaszcza tych uczących praktycznych umiejętności bądź rozumienia i wykorzystywania trendów gospodarki do rozwoju własnej firmy lub kariery zawodowej. Po takim szkoleniu łatwiej będzie przekuć problemy (swoje albo innych) na pomysł własnego przedsiębiorstwa.

Informacje o przetargach, wolnych działkach oraz warunkach zabudowy poszczególnych działek można uzyskać na bieżąco w urzędach gmin i miast. Ogłoszenia firm i osób prywatnych można znaleźć w gazetach: „Nowości", „Gazeta Pomorska", „Anonse".

Pomysłów na własny biznes na terenie powiatu można znaleźć wiele. Na początek wystarczy byś tu szanowny Czytelniku - przyjechał i samodzielnie poznał nasz region. Popatrz na niego „z boku", nowym spojrzeniem, a potem … ZAINWESTUJ!

Zamieszkaj

W powiecie Golubsko Dobrzyńskim osiedla się coraz więcej osób. Powstają osiedla domków jednorodzinnych zarówno na obrzeżach miast jak i w bardziej odległych wioskach. Sprawdźmy dlaczego teren powiatu jest tak atrakcyjny osadniczo.

Tanio i wszędzie blisko

Po pierwsze chodzi o stosunkowo niskie ceny gruntów do których jest już dobry dojazd. Nawet dla pracujących w Toruniu ten teren jest atrakcyjny. Dojazd z najdalszego krańca powiatu, w godzinach szczytu, do granic Torunia zajmuje niewiele więcej (50 minut) niż pokonanie odcinka z lewobrzeżnej części Torunia do jego centrum (40 minut). Jednak z większości terenu powiatu do Granic Torunia dojeżdża się w ok. 25 - 30 minut. Osoby nie mające własnego samochodu mogą korzystać z licznych połączeń autobusowych. W dni robocze autobusy z Golubia-Dobrzynia do Torunia odjeżdżają średnio co 45 minut, a w godzinach szczytu dojazdów przeciętnie co 15 - 25 minut. Podobnie wygląda powrót z Torunia. Zbliżona sytuacja występuje w Kowalewie Pomorskim. Dzięki gwiaździstemu układowi głównych dróg, także z wielu wsi dojazd autobusem do Torunia jest łatwy. Z dworca Autobusowego w Golubiu-Dobrzyniu odjeżdżają bezpośrednie autobusy do takich miast jak: Toruń, Bydgoszcz, Brodnica, Grudziądz, Radzyń Chełmiński, Wąbrzeźno, Chełmno, Chełmża, Olsztyn, Iława, Mława, Lipno, Włocławek. Więcej o sieci dróg w rozdziale „Samochodem i ciężarówką swobodnie…" w części drugiej folderu.

Instalacje domowe powszechnie dostępne

Dostęp do rozmaitych sieci „infrastruktura techniczna" (woda, prąd, telefony, kanalizacja) jest na praktycznie całym obszarze powiatu zapewniony. Nawet jeśli, z różnych przyczyn, konkretna działka nie ma przyłącza, to wykonanie odpowiedniej instalacji nie stanowi większego problemu, gdyż sieć podstawowa jest silnie rozbudowana. Jedyny problem może dotyczyć kanalizacji w niektórych wsiach. Części ciągle nie skanalizowano, w innych zastosowano oczyszczalnie przydomowe montowane przy istniejących budynkach. Więcej o infrastrukturze technicznej w części drugiej folderu rozdziały: „Łącz się z dowolnego miejsca" „Dostęp do sieci"

Cywilizacja pod ręką

Mieszkańcy powiatu golubsko-dobrzyńskiego mają praktycznie taki sam dostęp do nowoczesnych rozwiązań jak mieszkańcy dużych miast. Banki i bankomaty oprócz miast są także w większych wsiach. W sklepach „sieciowych", których kilka otwarto na terenie powiatu, można płacić kartą. W Golubiu-Dobrzyniu działają dwa sklepy całodobowe. Funkcjonuje poczta kwiatowa. Dostępne są usługi xero (także wielkoformatowe), można wykonać wydruki komputerowe, skorzystać z publicznego internetu (bezpłatnie w bibliotece lub odpłatnie w jezdnej z kafejek). Zakupów sprzętu komputerowego i serwisowania można dokonać w Golubiu-Dobrzyniu, a w razie potrzeby szybko wezwać informatyka. Fotografie można wykonać od ręki w postaci cyfrowej, lub „przerzucić" z pamięci aparatu na CD-ROM. W Golubiu-Dobrzyniu działa telewizja kablowa. Profesjonalne serwisy samochodowe i pomoc drogowa są dostępne. Rozwinięta sieć całodobowych stacji benzynowych opiera się na głównych drogach. W większości można nie tylko zatankować i zadbać o samochód, ale także zrobić niewielkie zakupy, a nawet odpocząć, wziąć prysznic itp. Doładowania do komórek oprócz salonów są dostępne w wielu sklepach. Z zasięgiem nie ma problemów (z wyjątkiem najbardziej niedostępnych części wielkiego kompleksu leśnego Doliny Drwęcy).

Urzędy bliskie ludziom

Sprawy związane z dowodami osobistymi, zameldowaniem, gruntami, aktami stanu cywilnego i wiele innych można załatwić w siedzibach gmin. Zwykle z najdalszej części gminy do siedziby urzędu nie jest dalej niż 7 km. Wyjątek stanowi kilka wsi w gminie Golub-Dobrzyń (rejon Wrocki Nowa-Wieś). Prawo jazdy i dowód rejestracyjny otrzymamy w siedzibie Starostwa Powiatowego w Golubiu-Dobrzyniu. W tym mieście znajdują się także ZUS (zwykle bez żadnych kolejek), KRUS, PUP, Urząd Skarbowy, Sąd Rejonowy, SANEPID, ARiMR, RZDR, stacja diagnostyki pojazdów. Niektóre sprawy już dziś można częściowo załatwić przez Internet lub przynajmniej uzyskać szeroką informację na temat trybu załatwiania spraw.

Zdrowo, mądrze, bezpiecznie

Obszar powiatu ma dobre zabezpieczenie w służby publiczne. Szpital Rejonowy i pogotowie zlokalizowane są w Golubiu-Dobrzyniu. W Szpitalu znajdują się odziały: ginekologiczno-położniczy, noworodkowy, pediatryczny, pomocy doraźnej, intensywnej opieki medycznej, chirurgiczny, chorób wewnętrznych ,chorób płuc i gruźlicy, kardiologiczny z salą intensywnego nadzoru

kardiologicznego, reumatologiczny, psychiatryczny dzienny, oddział rehabilitacyjny. W mieście tym funkcjonuje także wiele zakładów niepublicznych, między innymi przychodni stomatologicznych. Ponadto w Kowalewie Pomorskim i w większych wsiach znajdują się ośrodki zdrowia: Wrocki, Ciechocin, Radomin, Zbójno. Na terenie powiatu swoje gabinety mają również lekarze homeopaci. Apteki są głównie w miastach jednak kilka znajduje się w największych wsiach. Gminy zapewniają dowóz dzieci do gimnazjów, szkół i klas zerowych. Wiele szkół było niedawno remontowanych i doposażonych. Powstało kilka nowych budynków szkolnych. Dzięki programom pomocy UE w pierwszej kolejności modernizowane są drogi którymi dzieci i młodzież dojeżdżają do szkół. W Golubiu-Dobrzyniu działa Zespół Szkół nr 1 im. Anny Wazówny w skład którego wchodzą: Liceum Ogólnokształcące, Liceum Profilowane (zarządzanie Informacją, ekonomiczno-administracyjne, socjalne) Zaoczne Policealne Studium Zawodowe (technik informatyk, technik BHP), Gimnazjum. Funkcjonuje także Zespół Szkół Nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu - Technikum Rolnicze, Liceum Profilowane, Technikum Uzupełniające, Zasadnicza Szkoła Zawodowa. W Kowalewie Pomorskim w skład zespołu szkól wchodzą: Liceum Ogólnokształcące (profil ogólny) Liceum Profilowane (profil ekonomiczno-administracyjny) Technikum (rolnicze, ochrony środowiska, ekonomiczne) Zasadnicza Szkoła Zawodowa (wielozawodowa, mechanik pojazdów samochodowych, mechanik operator maszyn rolniczych) Policealne Studium Rachunkowości, Policealne Studium Informatyczne. Część młodzieży ponadgimnazjalnej uczęszcza do szkół w Gronowie (na trasie do Torunia 15 km za Kowalewem), w Toruniu, Brodnicy.

Wszyscy mieszkańcy powiatu mogą korzystać z bogatych zbiorów biblioteki której główna siedziba mieści się w Golubiu-Dobrzyniu. Dostępne są zarówno podręczniki akademickie, książki popularno-naukowe jak i najnowsze tomy literatury pięknej i popularnej

W Golubiu-Dobrzyniu działa publiczna poradnia psychologiczno - pedagogiczna gdzie dzieci, młodzież, rodzice i nauczyciele zgłaszają się dobrowolnie po nieodpłatnie porady. Można tu uzyskać pomoc w zakresie: nieprawidłowości i zaburzeń w rozwoju, trudności i niepowodzeń w nauce, trudności wychowawczych, nieprawidłowości wymowy, określania poziomu dojrzałości szkolnej dzieci w wieku 6 - 7 lat, orientacji i poradnictwa zawodowego.

Bezpieczeństwo na terenie powiatu zapewnia Komenda Powiatowa Policji w Golubiu-Dobrzyniu oraz posterunek Policji w Kowalewie Pomorskim, a także rewiry dzielnicowych: w Ciechocinie, Radominie, Zbójnie. W razie pożaru lub wypadku z pomocą pośpieszą strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Golubiu-Dobrzyniu, często wspierani przez jednostki ochotnicze których wiele rozsianych jest po obszarze powiatu.

Coś dla ciała, umysłu i ducha

Oprócz miast kluby sportowe działają także na wsi. W wielu miejscach młodzi ludzie sami się organizują: tworzą regularnie grające drużyny piłkarskie, lokalne kluby sportowe. W Golubiu-Dobrzyniu działa siłownia, salony urody (solarium, sauna, manicure, pedicure, fryzjer, aerobik,). Można skorzystać z sal sportowych (kosz, siatka, piłka halowa, tenis stołowy). Ponadto zajęcia sportowe dla dzieci i młodzieży organizują szkoły. Zarówno Golub-Dobrzyń jak i Kowalewo Pomorskie mają swoje kluby piłkarskie i stadiony.

W obydwu miastach działają domy kultury dysponujące salami koncertowymi. W Golubiu-Dobrzyniu obok stadionu znajduje się muszla koncertowa. Wiele młodych zespołów stawia pierwsze kroki na ich scenach. W Kowalewie Pomorskim prężnie działa chór wielopokoleniowy. Biblioteka w Golubiu-Dobrzyniu organizuje szkolenia, wystawy. Na golubskim zamku co roku odbywa się ogólnopolski konkurs krasomówczy którego jurorami są znani prezenterzy radiowi i dziennikarze. Przy klubach sportowych działają koła szachowe. Na Kowalewską Noc Szachową (impreza otwarta) zapraszani są rokrocznie szachowi mistrzowie Polski.

Na terenie powiatu funkcjonuje kilkadziesiąt stowarzyszeń, organizacji pozarządowych i grup nieformalnych. Znaczna ich część przystąpiła już do Lokalnej Grupy Działania w ramach programu LEADER+. Działają między innymi: stowarzyszenie motocyklowe, stowarzyszenie agroturystyczne, bractwo rycerskie, bractwo kurkowe, stowarzyszenia lokalne.

Jak dobrze mieć sąsiada

Mieszkańcy powiatu znają nawzajem swoich sąsiadów. Nie dotarła tu fala anonimowości i zobojętnienia. Mieszkając na tym terenie jeśli wyjdziemy z domu spotykamy znajome twarze twarze ludzi którzy nas rozpoznają i witają się z nami. Możemy na siebie nawzajem liczyć sąsiedzka pomoc to reguła. Także w pracy, w sklepie na ulicy nie ma anonimowości i związanych z nią agresywnych zachowań. Jest za to serdeczność i przyjazna atmosfera. Jesteśmy wśród swoich nawet jeśli mieszkamy tu dopiero od miesiąca. Ludzkie odruchy, uśmiech przy pozdrawianiu są na porządku dziennym. Takich sąsiadów dobrze mieć i takim sąsiadem dobrze być!

Z dala od zgiełku, blisko natury

Siedząc na werandzie domku położonego na wzgórzu, nad jednym z jezior powiatu, trudno uwierzyć że pół godziny drogi stąd leży hałaśliwe 250 tysięczne miasto. Łatwiej uwierzyć że latający blisko motyl usiądzie nam na dłoni. Choć szosy docierają do bardzo wielu wsi, to w ogromnej większości są bardzo mało ruchliwe. Mieszkając w jednej z mniejszych wsi powiatu „samochód" słyszy się niezbyt głośno i raczej rzadko (kilka - kilkanaście razy dziennie). Nawet w dynamicznym Golubiu-Dobrzyniu nie czuje się pędu i chaosu codziennej bieganiny, lecz spokojny nurt życia. Tu nawet bardzo aktywni ludzie mają okazję i czas żeby przez chwilę przypatrzeć się kluczowi powracających gęsi. Łatwo złapać oddech po pracy, gdy płuca wypełniają się żywicznym powietrzem. Aktywny wypoczynek na własnej działce, wśród świergotu ptaków to znakomity relaks. Nocą nim wzejdzie księżyc można ujrzeć nad głową Drogę Mleczną. Latem widać czasem spadające gwiazdy. A jak smakują własnoręcznie złowione ryby, grzyby zebrane w pobliskim zagajniku tuż przed śniadaniem! Na popołudniowe zabawy z dziećmi najlepszy jest kudłaty czworonożny przyjaciel szczęśliwie biegający po ogrodzie. A wieczorem owinięty wokół naszych stóp …

Jak Państwo urządzicie swoje mieszkanie lub dom - to zależy tylko od Was! Ciągle jest sporo atrakcyjnie położonych działek nad jeziorami, na wzgórzach, w pobliżu rzek, na skraju lasów. Jedna z nich być może czeka właśnie na Was! Zatem zapraszam: przybądźcie, zobaczcie i zamieszkajcie wśród nas!

Rynek golubski wieczorem
The Golub Square at night

Mapa Powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego

Legenda:

- droga krajowa (main roads)
- droga wojewódzka (secondary roads)
- drogi pozostałe (other roads)
- las (forest)
- rzeka (river)
- jezioro (lake)
- miejsca szczególnej wartości turystycznej (important tourist place)
- stacja benzynowa (petrol station)
- parking
- poczta (post office)
- policja (police)
- ośrodek zdrowia (health centre)
- hotel, motel
- ośrodek wypoczynkowy (holiday complex)
- schronisko lub dom wycieczkowy (hostel)
- gospodarstwo agroturystyczne (agroturistic household)
- kemping (camping)
- pole biwakowe (camp site)
- punkt informacji turystycznej (tourist information bureau)
- zamek (castle)
- ruiny zamku (ruins of the castle)
- zabytkowe obiekty sakralne (historical religious buildings)
- inny zabytek architektury (other monument of the architecture)
- kościół zabytkowy (historic church)
- kaplica zabytkowa (historic chapel)
- grodzisko (old settlement)
- muzeum (museum)
- pomnik (monument)
- plaża kąpielisko (beach, swimming place)
- siedziba nadleśnictwa (forester headquarter)
- leśniczówka (forester's lodge)
- siedlisko danieli (The fallow deer in their natural habitat)
- ośrodek jazdy konnej (horse riding centre)
- pomnik przyrody (monument of nature)
- parki dworskie i pałacowe (manor and palace parks)
- zabytkowy młyn (monumental mill)

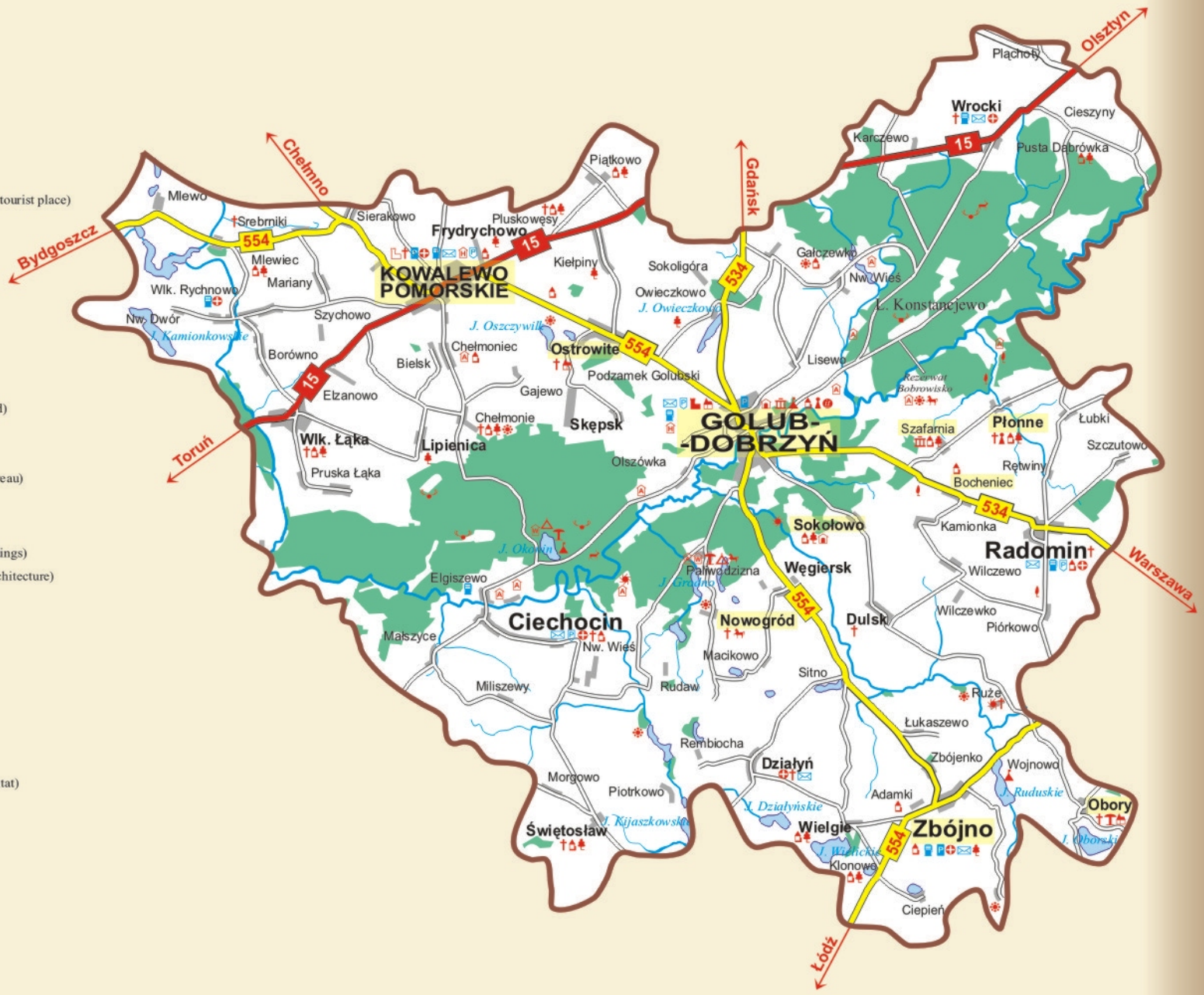

€UR GAZ

ROZLEWNIA I DYSTRYBUCJA GAZU

Białkowo, 87-400 Golub-Dobrzyń
tel. (056) 683 24 28, fax (056) 683 52 34

NASZYM KLIENTOM OFERUJEMY:

- gaz propan-butan do stacji LPG dostarczany własnymi cysternami
- propan do celów grzewczych i technologicznych
- propan-butan w butlach 11 kg z dostawą do klienta
- propan-butan w butlach przystosowanych do zasilania pojazdów spalinowych (np. wózki widłowe)
- propan-butan w butlach przemysłowych
- gazy techniczne do spawania (tlen, acetylen, dwutlenek)

eurogaz@wp.pl
www.eurogaz.net.pl

WYTWÓRNIA PASZ I KONCENTRATÓW

POR PRO-AGRO sp. z o. o.
87-404 Radomin
tel. (056) 683-75-68, 80

PRO AGRO

Oferujemy:
najwyższej jakości mieszanki pełnoporcjowe i koncetraty dla bydła

ZAPRASZAMY!

P.H.U. "JARZĄBEK"
Wojciech Jarzębowski

USŁUGI OGÓLNO-BUDOWLANE:

- STANY SUROWE
- WIĘŹBY I POKRYCIA DACHOWE
- OCIEPLENIA BUDYNKÓW
- REMONTY I INNE

tel. 0 605 588 702

soltron THE SUNMAKER
Ergoline
SOLARIUM
studio SHOCK

87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Nowa 8c
tel. 0 665 484 212

Zapraszamy
Pon-Pt 10:00-21:00 Sobota 9:00-16:00

MKK Sp. z o.o.

OFERUJEMY PEŁNĄ OBSŁUGĘ REKLAMOWĄ FIRM

KOSZULKI, POLARY
DŁUGOPISY, BRELOCZKI
PAPIER FIRMOWY, KATALOGI, KSIĄŻKI
NAKLEJKI, ETYKIETY, PLAKATY
TABLICE, BANNERY

UL. DWORCOWA 4
87-400 GOLUB-DOBRZYŃ
TEL./FAX (056) 683 36 66

Istrail

PRZYCZEPY, NACZEPY, ZABUDOWY

Podstawowa działalność LOADMAX opiera się na produkcji przyczep naczep zabudów i urządzeń oraz konstrukcji stalowych.Firma systematycznie zdobywa nowych odbiorców w postaci firm transportowych prosperujących na terenie Polski,Szwecji i Holandii, w tym armii holenderskiej. Loadmax prężnie się rozwija.W 2003 roku początkowy stan zatrudnienia LOADMAX wynosił 20 osób a w 2006 juz ponad 180 pracowników.Dzisiaj liczba ta przekroczyła ponad 250 zatrudnionych.

www.loadmax.pl

GOLUB - DOBRZYŃ, ul. PTTK 56
tel. 056 682 12 65, fax 056 682 12 66

CERAMIK S.C.

Ewa i Marek Markiewicz

Adres:
ul. Sosnowa 27
87-400 Golub-Dobrzyń

tel. (056) 683 48 58
fax (056) 682 19 95
kom. 602 456 819

- *PŁYTKI CERAMICZNE*
- *ARMATURA SANITARNA*
- *ARTYKUŁY WYKOŃCZENIOWE*
- *CHEMIA BUDOWLANA*
- *CERAMIKA KLINKIEROWA*
- *DRZWI*

Największy wybór, najniższe ceny!

APTEKA "MIESZCZAŃSKA" S.C.

87 - 410 Kowalewo Pomorskie,
Pl. 700 - lecia 18/19
tel. 056-684-20-31

APTEKA MIESZCZAŃSKA
rok zał. 1995

ZAPRASZAMY:
poniedziałek - piątek
8.00 - 18.30
sobota
8.00 - 14.00

PRAWDOPODOBNIE NAJLEPSZA APTEKA W POWIECIE

Willa Irys

VISA Electron

- 25 miejsc noclegowych
- bar
- ogródek letni
- miejsca parkingowe

"Willa Irys"
ul. PTTK 12
87-400 Golub-Dobrzyń
tel./fax (+48) 056 683 55 94
e-mail: recepcja@willairys.pl
www.willairys.pl

"MOTO-OR"

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

POD PATRONATEM INSTYTUTU TRANSPORTU SAMOCHODOWEGO

BIURO:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Wodna 13
tel./fax (056) 683 5366
Czynne:
poniedziałek-piątek 8^{30} - 16^{30}
sobota 8^{30} - 11^{30}

e-mail: moto-or@wp.pl
www.moto-or.prawojazdy.com.pl

SZKOLIMY NA WSZYSTKIE KATEGORIE PRAWA JAZDY
Prowadzimy kursy dokształcające w zakresie przewozu osób i rzeczy

Zapewniamy: profesjonalne wykłady, nowoczesne pomoce dydaktyczne, wysoko wyspecjalizowaną kadrę, ratalną odpłatność za kurs oraz możliwość kredytowania kursu
Posiadamy: własne place i sale wykładowe, własne pojazdy szkoleniowe, doświadczenie i tradycje

INTERNET TELEWIZJA KABLOWA MARTON

ul. Żeromskiego 1/2
87-400 Golub-Dobrzyń
tel/fax.(056) 683 31 91
e-mail:biuro@marton.pl

ZESPÓŁ SZKÓŁ W KOWALEWIE POMORSKIM

ZAPRASZA ABSOLWENTÓW

Oferta szkoły :

- 3- letniego Liceum Ogólnokształcącego,
- 4- letniego Technikum (ochrony środowiska, ekonomiczne, rolnicze),
- Zasadniczej Szkoły Zawodowej (możliwość odbycia praktyk w warsztatach szkolnych)
- Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych,
- Uzupełniające Technikum
- Zaoczne Policealne Studium (informatyka , rachunkowość, usługi kosmetyczne),
- 3 letnie Technikum Uzupełniające dla Dorosłych (profil samochodowy, rolniczy),

ul. Świętego Mikołaja 6
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel: (056) 6831503
www.kowalewopom.republika.pl
zskowalewopom@wp.pl

GS "SCh" w Zbójnie

87-645 Zbójno, woj. kujawsko-pomorskie
tel. (054) 280 19 25, 280 19 26, fax (054) 280 19 24

OFERTA GOSPODARCZA:

Handel - placówki detaliczne:
- 12 sklepów spożywczo-przemysłowych w terenie i Dom Handlowy

Handel - placówki hurtowe:
- Baza magazynowa w Zbójnie, tel. (054) 280 19 27
- handel materiałami budowlanymi, nawozy, węgiel, stal
- Skup zbóż, skup żywca dla zakładów mięsnych.

Produkcja:
- Piekarnia w Zbójnie, tel. (054) 280 19 26
- Produkcja pieczywa podstawowego, drobnego i półcukierniczego

Usługi:
- Mieszania pasz, transport.

Oferta Spółdzielni:
- Pieczywo

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej

NASZ MEDYK

Oferuje usługi medyczne-porady lekarskie w zakresie: poradni lekarza podstawowej opieki zdrowotnej

czynna od poniedziałku do soboty w godz. 08.00-18.00

oraz poradni specjalistycznych: alergologicznej, diabetologicznej, pulmonologicznej, logopedycznej.

Golub-Dobrzyń, ul. Wojska Polskiego 3c,tel. 056 683 2881

WYDAWNICTWO PROMOCJI REGIONU

WYDAJEMY:

FOLDERY INFORMATORY
KALENDARZE MAPY
KSIĄŻKI CZASOPISMA

WSPOMAGAMY REGIONALNE INICJATYWY WYDAWNICZE
Golub-Dobrzyń, ul. Dworcowa 4, www.wpr.org.pl, e-mail:biuro@wpr.org.pl

PRALNIA CHEMICZNA EKO EXPRESS

TANIO
SOLIDNIE
NOWOCZEŚNIE
EKOLOGICZNIE

Golub-Dobrzyń
ul. Żeromskiego 13
(BUDYNEK TESCO)

LAYZEE
Koszulki
Koszule
Bluzki
Polary
Czapki
Kurtki
Torby
Spodnie
Spódnice
Szorty
T-shirts
Shirts
Blouses
Polars
Caps
Jackets
Bags
Trousers
Shirts
Shorts
Layzee bez owijania w bawełnę
Dystrybutor odzieży: MKK Sp. z o. o., 87-400 Golub-Dobrzyń, tel./fax (056) 683 36 66,
e-mail: mkk@mkk.pl, www. layzee.eu

GOLPASZ S.A.

GOLUB-DOBRZYŃ

HACCP
ZETOM-CERT
ISO 9001
ZETOM-CERT

GOLPASZ GWARANCJĄ SUKCESU W HODOWLI

Producent mieszanek paszowych pełnoporcjowych i uzupełniających najwyższej jakości

- Drób
- Trzoda chlewna
- Bydło

GOLPASZ S.A.
ul. PTTK 50,
87-400 Golub-Dobrzyń,
tel./fax (056) 683 51 11 do 17

Wytwórnia Pasz
w Janowcu Wlkp.
ul. Działkowa 1,
88-430 Janowiec Wlkp.
tel./fax (052) 30 23 153

Wytwórnia Pasz
w Radominie Sp. z o. o.
87-404 Radomin
tel. (056) 683 75 68
infolinia: 0800 154 052

www.golpasz.com.pl

OSADA KARBÓWKO

87-408 Ciechocin, Elgiszewo 37
(10min. od Golubia-Dobrzynia)
tel. 056 683 96 01, fax 056 683 96 02
kom. 0 691 210 324 lub 0 661 878 519

Osada położona jest w Dolinie Drwęcy na skraju wsi Elgiszewo, 8km od Golubia-Dobrzynia. Gościom oferujemy wypoczynek w chatach krytych strzechą, salę konferencyjno-biesiadną dla 200 osób. Dla aktywnych proponujemy jazdę konną, wędkowanie, rodeo lub podpatrywanie życia zwierząt w naszym mini ZOO, a także 3,5 godzinny spływ kajakowy na trasie Golub-Dobrzyń - - Elgiszewo, zakończony niezapomnianą biesiadą przy grillu. **Zapraszamy !**

MINI ZOO

WWW.OSADAKARBOWKO.PL